PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr 259 (5535)
1. XI. 1961 r.
ŚRODA
6 stron
CENA 50 gr
NAKŁAD: 328 447 egz

KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Uchwałę XXII Zjazdu KPZR o sprawozdaniu Komitetu Centralnego partii

publikujemy na str. 3 i 4

Delegacja rządowa PRL w Mali

BAMAKO (PAP)

We wtorek 31 października przybyła tu z wizytą dobrej woli polska delegacja rządowa z wiceprzewodniczącym Komitetu Współpracy Ekonomicznej, Naukowej i Technicznej z Zagranicą ministrem Romanem Fidelskim na czele.

Na lotnisku min Fidelski złożył oświadczenie, w którym stwierdził m. in.: **Mamy nadzieję, że przeprowadzimy z rządem Republiki Mali rozmowy, które przyczynią się do umocnienia kontaktów, przyjaźni i współpracy na polu gospodarki, techniki, nauki i kultury.**

Program pobytu delegacji polskiej w Mali przewiduje zwiedzanie miast Segu i Markala. 4 listopada delegacja PRL odleci do Konakry.

„Mazowsze" podbiło Amerykanów

WASZYNGTON (PAP)

Ogromna sala Mc Cormacka w Chicago trzęsie się od oklasków 5 tys. widzów, gdy ucichły ostatnie dźwięki i zniknął za kurtyną ostatni z wykonawców ostatniego „Krakowiaka", stanowiącego finał występu „Mazowsza". Tancerze nasi wielokrotnie byli wywoływani na scenę i zmuszani do bisowania. Taka sama była reakcja sali w czasie poprzednich trzech koncertów w tym mieście.

24 występy w 11 miastach m. in. w Filadelfii i Buffalo oraz blisko 70 tys. widzów — oto dotychczasowy bilans naszego świetnego zespołu.

Krakowiak, polonez, mazur i tańce góralskie są najgoręcej oklaskiwane i najczęściej powtarzane na bis.

Polonia wszędzie wita „Mazowsze" niezwykle serdecznie i ciepło.

W poniedziałek „Mazowsze" wyjechało do Cincinnati, a stamtąd do Toledo (Ohio). 3 listopada zespół nasz przybędzie do jednego z największych ośrodków polonijnych Detroit. W drugiej połowie listopada występować będzie w Nowym Jorku.

Ogółem w ciągu 10-tygodniowego tournee po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie „Mazowsze" da 68 występów.

• Przyjęcie nowego Statutu KPZR • Pełna aprobata działalności Komitetu Centralnego partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej • Wybór kierowniczych organów partii

XXII Zjazd KPZR uchwalił program budowy komunizmu

Nikita Chruszczow I sekretarzem KC KPZR

MOSKWA (PAP)

Dokonując we wtorek, 31 października, zamknięcia obrad XXII Zjazdu KPZR, N. S. Chruszczow oświadczył: Istnieją wszelkie podstawy do stwierdzenia, że XXII Zjazd stanowi ważny etap w życiu partii i kraju, w walce o zbudowanie komunizmu.

Przyjmując nowy program — powiedział Chruszczow — **XXII Zjazd zadeklarował przed całym światem, że narody Związku Radzieckiego pod wodzą partii komunistycznej, kierując się marksizmem-leninizmem, podnoszą wysoko sztandar walki o zbudowanie w Związku Radzieckim komunistycznego społeczeństwa.**

W imieniu delegatów na Zjazd, w imieniu całej partii i narodu radzieckiego Chruszczow serdecznie podziękował przedstawicielom bratnich partii marksistowsko - leninowskich za udział w pracach Zjazdu i za ich dobre życzenia. Zapewniamy naszych przyjaciół — powiedział on — że leninowska partia również nadal wznosić będzie wysoko sztandar komunizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Pierwszy sekretarz KC KPZR wyraził także serdeczne podziękowania przedstawicielom demokratycznych partii krajów Afryki.

Będziemy nieugięcie wcielać w życie leninowską zasadę pokojowego współistnienia — oświadczył Chruszczow — **będziemy walczyć o pokój na całym świecie.**

(Przemówienie N. S. Chruszczowa na końcowym posiedzeniu Zjazdu publikujemy na str. 2)

Końcowe posiedzenie XXII Zjazdu KPZR rozpoczęło się we wtorek o godzinie 16 czasu moskiewskiego pod przewodnictwem Nikity Chruszczowa.

W imieniu komisji opracowującej rezolucję w sprawie sprawozdania Komitetu Centralnego wystąpił delegat **Leonid Iljiczow**, który przedstawił projekt tej rezolucji do rozpatrzenia i przyjęcia przez Zjazd.

Projekt rezolucji został jednomyślnie przyjęty. Aprobuje ona w całej pełni kierunek polityczny i praktyczną działalność Komitetu Centralnego KPZR w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Delegat **Borys Ponomariew** przedstawił Zjazdowi do rozpatrzenia projekt uchwały w sprawie programu KPZR. Podał on do wiadomości, że projekt programu KPZR był w dniu 30 lipca br. opublikowany w prasie w celu przeprowadzenia nad nim ogólnonarodowej dyskusji. Naród radziecki — podkreślił Ponomariew — jednomyślnie zatwierdził nowy program KPZR.

Komisja rozpatrzyła wszystkie propozycje i uzupełnienia do projektu programu i wnosi projekt rezolucji w tej sprawie w celu zatwierdzenia przez Zjazd.

Rezolucja głosi: XXII Zjazd KPZR po wysłuchaniu referatu Nikity Chruszczowa w sprawie projektu programu KPZR postanawia przyjąć program Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Wszyscy obecni wstawszy z miejsc oklaskami i okrzykami powitali rezolucję.

Następnie Zjazd jednomyślnie zatwierdził przedstawiony do rozpatrzenia przez Komitet Centralny partii nowy Statut KPZR.

N. S. Chruszczow oświadczył, że porządek dzienny XXII Zjazdu KPZR został wyczerpany. Na zlecenie Prezydium KC poinformował on delegatów o odbytym posiedzeniu plenum Komitetu Centralnego, na którym dokonano wyboru organów kierowniczych.

Następnie Nikita Chruszczow ogłosił zamknięcie obrad XXII Zjazdu KPZR. W ogromnej sali Pałacu Kremlowskiego rozbrzmiała potężnym echem „Międzynarodówka". Długo trwała burzliwa owacja na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, bratnich partii komunistycznych i robotniczych, na cześć przyjaźni narodów. Końcowe posiedzenie trwało 40 minut.

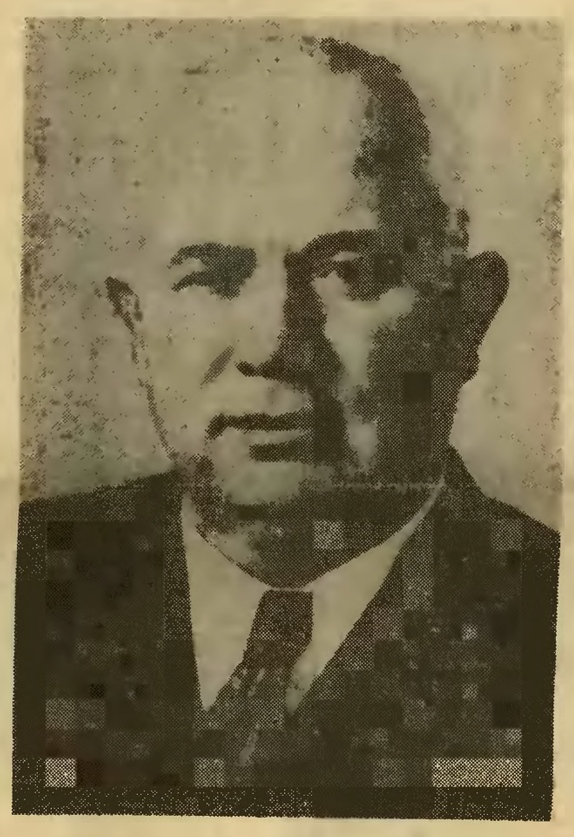

I sekretarz KC KPZR N. S. CHRUSZCZOW

PLENUM Komitetu Centralnego KPZR

MOSKWA, (PAP)

Agencja TASS podała następujący komunikat:

31 października 1961 r. odbyło się Plenum Komitetu Centralnego KPZR, wybranego przez XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uczestnicy Plenum wybrali Prezydium KC KPZR w następującym składzie:

Członkowie Prezydium: **L. I. Breżniew, N. S. Chruszczow, A. N. Kosygin, F. R. Kozłow, O. W. Kuusinen, A. I. Mikojan, N. W. Podgornyj, D. S Polanski, M. A. Susłow, N. M. Szwernik, G. I. Woronow.**

Zastępcy członków Prezydium: **W. W. Griszin, S. R. Raszidow, K. T. Mazurow, W. P. Mżawanadze, W. W. Szczerbicki.**

Uczestnicy Plenum wybrali Sekretariat KC KPZR w następującym składzie: **N. S. Chruszczow** — pierwszy sekretarz KC KPZR, **F. R. Kozłow, P. N. Demiczew, L. F. Iljiczow, O. W. Kuusinen, B. N. Ponomariew, I. W. Spiridonow, M. A. Susłow, A. N. Szelepin.**

Na przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej przy KC KPZR Plenum wybrało **N. M. Szwernika**, a na pierwszego zastępcę przewodniczącego Komisji Kontroli Partyjnej — **Z. T. Sierdiuka.**

W tym samym dniu odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Rewizyjnej KPZR, na którym na przewodniczącą Komisji wybrano **N. A. Murawiową.**

31. X. Prezydium KC KPZR zatwierdziło następujący skład Biura KC KPZR do spraw RF SRR:

Przewodniczący — **N. S. Chruszczow**

pierwszy zastępca przewodniczącego — **G. I. Woronow**, zastępca przewodniczącego — **P. F. Łomako**

członkowie Biura: **G. G. Abramow, W. M. Czurajew, M. A. Jasnow, L. N. Jefremow, A. P. Kirilenko, N. N. Organow, D. S. Polanski, A. W. Romanow.**

Górnicy wykonali plan miesięczny

• Stal ponad plan • Niedobór surówki • Nadwyżka w cemencie

(Inf. wł.) Wczoraj w godzinach rannych przemysł węglowy zameldował o wykonaniu miesięcznego planu wydobycia. Plan października wykonało 78 kopalń i wszystkie zjednoczenia węglowe.

Z kopalń najlepiej spisały się: **„Łagiewniki" — 112,6 proc., „Rozbark" — 111,9, „Wesoła" — 111,8, „Karol" — 111,8, „Polska" — 111,2 i „Rydułtowy" 110 proc planu.**

Spośród siedmiu zjednoczeń trzy pierwsze miejsca zajęły: **Bytomskie — 105,9 proc., Katowickie — 105,6 proc. i Rybnickie — 105,1 proc. planu.**

W październiku górnicy przekroczyli również znacznie, bo o 38 kg wydajność ogólną. (jak)

HUTNICY pracowali w październiku ze zmiennym szczęściem. **Koksownicy np. zrealizowali zadania z nadwyżką 4 tys. ton koksu. Podobną ilość stali wyprodukowały ponad plan załogi stalowni. Walcownicy zamknęli plan ub miesiąca, według prowizorycznych obliczeń, w 100 proc.** Niedobory, w ilości około 5 tys. ton surówki, zanotowały na swym koncie załogi wielkich pieców.

Najrytmiczniej pracowali w październiku hutnicy „Pokoju" „Floriana", „Dzierżyńskiego" „Łabędź" i „Batorego". (jan)

PRZEMYSŁ CEMENTOWY wykonał miesięczne zadania produkcyjne, przekraczając nakreślony na październik 1961 r plan o 10 000 ton. Przodujące zakłady cementowe to: **„Pokój"** w Rejowcu, **„Odra"** w Opolu, **„Podgrodzie", „Nowa Huta" „Szczakowa"** i **„Grodziec"** (ba)

PRZED TERMINEM zrealizowało swe zadanie **Zjednoczenie Materiałów Ogniotrwałych w Gliwicach.** Wartość dodatkowej produkcji wytworzonej do końca ub. miesiąca sięga 300 tys. zł.

Wyróżniły się Rogoźnickie, Jaroszowskie i Bolesławieckie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych. (jan)

Śnieg w Tatrach

ZAKOPANE (PAP)

W nocy z poniedziałku na wtorek 31 października w Tatrach spadł śnieg, który okrył góry 5 cm warstwą. Wczoraj w górach zanotowano temperaturę minus 2 stopnie Celsjusza.

Samolot „zgubił" rakietę

BERLIN (PAP)

Jak podaje agencja ADN, mieszkańcy zachodnioniemieckiej gminy Altendorf przeżyli w poniedziałek chwile najwyższej trwogi: amerykański samolot wojskowy „zgubił" pocisk rakietowy, który upadł tuż obok domu mieszkalnego. Na szczęście pocisk nie eksplodował. Został on usunięty po kilku godzinach przez wezwaną na miejsce wypadku żandarmerię amerykańską.

To się nazywa TEMPO!

30 dni = 308 mb. przekopu — rekordowy wynik brygad mysłowickiego PRG

(Informacja własna)

Zespoły Przedsiębiorstwa Robót Górniczych w Mysłowicach, zatrudnione przy drążeniu przekopu do pokładu 314 na poziom — 63, w kopalni „Bolesław Śmiały" podjęły dla uczczenia 44 rocznicy Rewolucji Październikowej, 20 rocznicy powstania PPR i XXII Zjazdu KPZR bardzo cenne zobowiązanie — przebić w ciągu jednego miesiąca października 300 m. b przekopu. Już 30. X. w godzinach rannych zobowiązanie to zrealizowano. Brygady bowiem, choć do zamknięcia miesiąca kalendarzowego pozostało jeszcze sporo czasu, miały już na swym koncie 308 m. b. wyrażonego przekopu.

(CIĄG DALSZY NA STR 2)

W Dzień Zmarłych...

„Żywoty sobie wzajem wręczają śmiertelni,
Żagiew życia z rąk podając, jak gońcy"!

(Lukrecjusz — rzymski poeta i filozof).

Święto Zmarłych zajęło w świadomości naszego społeczeństwa, w wyniku ostatniej wojny, miejsce szczególne. Ziemia polska wchłonęła prochy milionów, milionów ludzi; prochy tych, którzy zginęli w hitlerowskich katowniach i tych, którzy polegli na rozległych polach bitewnych. Naród nasz stracił w ciągu 5 lat 6 milionów swoich obywateli, każda nieomal rodzina straciła kogoś ze swoich najbliższych. Pamięć o zmarłych zyskała — w owych latach złowieszczo obfitego żniwa śmierci — nową funkcję społeczną w naszym narodzie. Stała się mianowicie afirmacją życia i woli nieugiętej, heroicznej walki z okupantem. Polegli i zamordowani żyli teraz nie tylko

(Dalszy ciąg na str. 3)

Kiedy na rynku?

180 wzorów do produkcji

(Informacja własna)

W dniu 31 bm. na zakończenie wystawy „1001 drobiazgów" odbyła się narada „Argedu" i przedstawicieli władz wojewódzkich i partyjnych z producentami, którzy zobowiązali się podjąć produkcję poszczególnych eksponatów z wystawy.

W sumie wystawa dała efekty. Producenci zakupili około 180 wzorów i podpisali wiążące umowy z „Argedem", „Centrogalem" i Handlem Artykułami Użytku Kulturalnego na dostawę tych nowych artykułów w określonych ilościach i terminach. Najwięcej obiecujemy sobie po zobowiązaniach przedsiębiorstw przemysłu terenowego, które podjęły się produkować 84 asortymenty nowych drobiazgów, głównie z dziedziny gospodarstwa domowego. Zawiodła nieco spółdzielczość pracy. Ma ona czterokrotnie wyższy potencjał produkcyjny niż spółdzielczość inwalidów, a podjęła się tylko produkcji 38 asortymentów, podczas gdy inwalidzi podpisali umowy na 42 wzory.

Najgorzej wygląda operatywność zakładów przemysłu kluczowego. Chociaż wiele wzorów z wystawy możliwych jest do produkcji tylko dla przemysłu kluczowego, podpisano umowy na produkcję dziewięciu asortymentów. Do spraw produkcji „1001 drobiazgów" niejednokrotnie jeszcze powrócimy.

W maju 1962 roku odbędzie się nowa wystawa, tym razem już tych drobiazgów, które wówczas pojawią się na rynku jako produkcyjne poklosie aktualnej wystawy i zawartych w trakcie jej trwania umów.

Naród radziecki aprobuje decyzje Zjazdu

MOSKWA, (PAP)

Cała prasa radziecka zamieściła wczoraj na pierwszych stronach poniedziałkową uchwałę Zjazdu w sprawie przeniesienia zwłok Stalina z Mauzoleum na placu Czerwonym w inne miejsce oraz w sprawie nazwania Mauzoleum na placu Czerwonym imieniem Włodzimierza Iljicza Lenina. Jak wiadomo, uchwała w tej sprawie została przyjęta przez Zjazd jednomyślnie.

Wtorkowa „Prawda" zamieszcza teksty wielu uchwał i rezolucji, jakie zapadły w tej sprawie na wiecach i zebraniach mas pracujących ZSRR w wielu miastach i zakładach pracy.

Dziennik pisze, że w Moskwie, Leningradzie, Kijowie, Mińsku, Świerdłowsku i w innych miastach odbyły się liczne zebrania i wiece, na których ludność wyraziła gorące poparcie zarówno dla tez zawartych w referacie sprawozdawczym KC KPZR jak również w programie partii. Na wiecach wyrażono również aprobatę dla decyzji Zjazdu w sprawie usunięcia zwłok Stalina z Mauzoleum na placu Czerwonym, oraz domagano się wyciągnięcia konsekwencji z działalności grupy antypartyjnej, w której najbardziej podłą rolę odegrali Mołotow, Malenkow i Kaganowicz.

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

S. JĘDRYCHOWSKI o rezultatach wizyty w Anglii

Owocne rozmowy

z ważnym partnerem handlowym

Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów **Stefan Jędrychowski** po powrocie z Wielkiej Brytanii — gdzie wraz z ministrem handlu zagranicznego **Witoldem Trąmpczyńskim** przebywał na zaproszenie rządu brytyjskiego — udzielił przedstawicielowi PAP, red. B. Sosieniowi informacji na temat tej wizyty.

— Nasza podróż do Anglii miała charakter rewizyty — była odpowiedzią na wizytę brytyjskiego ministra handlu (Board of Trady) p. Maudlinga który bawił w naszym kraju. Naszym gospodarzem był nowo mianowany minister handlu, P. Erroll.

Celem naszej wizyty nie było przeprowadzenie jakichś konkretnych rokowań ani też rozmów zmierzających do zawarcia kontraktów handlowych, lecz — jak przy każdej tego rodzaju wizycie — omawialiśmy ogólnie zagadnienia interesujące obydwa nasze kraje, a w szczególności zagadnienie, dotyczące wzajemnych stosunków gospodarczych. Mieliśmy również sposobność mówić o sprawach politycznych w czasie spotkania z premierem Macmillanem i ministrem spraw zagranicznych lordem Home i przedstawić stronie brytyjskiej nasze stanowisko wobec aktualnej sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza w sprawie niemieckiej.

Główny akcent naszych rozmów spoczywał jednak na problemach gospodarczych. Omawialiśmy je również z premierem Macmillanem oraz z ministrem handlu Errollem, z kanclerzem skarbu Selwyn Lloydem, ministrem rolnictwa i wyżywienia Soamesem, gubernatorem Banku Angielskiego, przedstawicielami londyńskiej izby handlowej i wielkich koncernów przemysłowych.

Z rozmów tych wynika, że strona brytyjska wykazuje dużą chęć dalszego rozwoju handlu z Polską, dąży do utrzymania tego miejsca, które obecnie zajmuje w handlu z nami, a nawet wydatnego rozwoju wzajemnych obrotów handlowych.

Wielka Brytania zainteresowana jest naszymi zamówieniami na maszyny, kompletne obiekty przemysłowe i środki transportu, zamówieniami które umożliwiłyby wykorzystanie zdolności produkcyjnej przemysłu brytyjskiego, dały zatrudnienie zakładom przemysłowym i załogom.

O zainteresowaniu handlu brytyjskiego rynkiem polskim świadczą liczne podróże do nas przedstawicieli angielskich koncernów i zakładów przemysłowych oraz przedsiębiorstw handlowych. Spodziewamy się, iż te kontakty będą kontynuowane i rozszerzane.

My ze swej strony podkreślaliśmy w przeprowadzanych rozmowach znaczenie, jakie w naszym handlu zagranicznym odgrywa rynek brytyjski. Wielka Brytania zajmuje przecież czwarte miejsce w naszych obrotach handlowych z zagranicą, a pierwsze — spośród krajów zachodnich. Chcielibyśmy, aby pozycja Wielkiej Brytanii w tym handlu była utrzymana i wzmocniona. Dlatego trzeba, aby obroty z Wielką Brytanią rosły w takim stopniu jak ogólne obroty handlowe, a nawet może i szybciej.

Podkreślaliśmy, że wobec dużego udziału produktów rolno-spożywczych w naszym ogólnym eksporcie ważne znaczenie ma utrzymanie i w miarę możności zwiększanie przez rząd brytyjski kontyngentów na import tego rodzaju towarów z Polski.

Nasi rozmówcy wyrażali zrozumienie dla tego stanowiska, chociaż w konkretnych wypadkach powoływali się na trudności, jakie ma Wielka Brytania z regulowaniem handlu produktami rolnymi na własnym rynku — trudności, które zmuszały ją nieraz do stosowania różnych ograniczeń w imporcie.

Strona brytyjska wyrażała życzenie, aby rozszerzył się wachlarz naszego eksportu, abyśmy bardziej „urozmaicili" asortyment sprzedawanych towarów. My również podzielamy to dążenie. O tym, że wachlarz sprzedawanych do Anglii towarów staramy się rozszerzać świadczy zresztą fakt rozwoju eksportu chemikaliów, obrabiarek itd.

Jako przykład możliwości zwiększenia naszego eksportu w innych dziedzinach St. Jędrychowski podał następujący fakt:

Niedawno podpisaliśmy kontrakt z brytyjską firmą na dostawę dźwigów dla budującego się w Solinie na Sanie ogromnego zbiornika wodnego. Równocześnie firma ta zobowiązała się zakupić u nas konstrukcje stalowe.

Jest to więc przykład transakcji częściowo wiązanych, które — jak sądzę — również mogą stanowić formę współpracy gospodarczej między obu naszymi krajami.

Muszę zresztą stwierdzić, iż strona brytyjska zdradzała zrozumienie naszych dążeń do stabilizacji polskiego eksportu również w dziedzinie rolno-spożywczej.

Także w sprawach wzajemnej współpracy naukowo-technicznej nasi rozmówcy wykazywali zgodność poglądów na rozszerzenie kontaktów. Wskazywali jednak na to, że Wielka Brytania ma w tym zakresie inny system współpracy ze swoimi partnerami niż np. Francja. We Francji istnieją centralne instytucje rządowe realizujące programy międzynarodowej współpracy naukowo-technicznej, podczas gdy w Anglii realizuje się ją nie poprzez umowy rządowe, a bezpośrednio przez zainteresowane firmy czy też przedsiębiorstwa przemysłowe.

Mimo jednak takiego systemu — stwierdza Stefan Jędrychowski — polsko-angielska współpraca w dziedzinie naukowo-technicznej istnieje i sądzę, że z pewnością będzie się pomyślnie rozwijała, lecz oczywiście w nieco odmiennych formach niż z innymi krajami.

Należy oczekiwać — kończy Stefan Jędrychowski — że nasza wizyta w Wielkiej Brytanii przyczyni się do rozszerzenia współpracy gospodarczej między obu krajami.

Po ustąpieniu Brentano

Sklecenie koalicji coraz trudniejsze

BONN (PAP)

Ustąpienie ministra Brentano zajmuje czołówki wtorkowej prasy zachodnioniemieckiej. Minister uważany dotąd za jednego z najbardziej pozbawionych własnego „ja" polityków i ślepego wykonawcę poleceń Adenauera, stał się nagle bohaterem dnia. Wobec zgłoszonego już przez FDP veto przeciwko obecnemu prezesowi europejskiej wspólnoty gospodarczej (EWG) Hallsteinowi jako następcy Brentano największe szanse na objęcie tego stanowiska ma minister spraw wewnętrznych Schroeder.

Ustąpienie Brentano — pisze boński korespondent PAP — któremu jak słychać zaproponowano już objęcie przewodnictwa grupy parlamentarnej CDU/CSU pogorszył jeszcze bardziej i tak już zły klimat rozmów koalicyjnych. W szeregach grupy CDU/CSU narasta oburzenie przeciwko partnerowi koalicyjnemu, zachowującemu się jak mały kramarz, który nagle wygrał los na loterii i nie wie co ma począć z wygraną.

W kołach dziennikarskich lansowane są zresztą pogłoski, że prezydent republiki dr Luebke zamierza wystąpić z własną inicjatywą o ile koalicja CDU/CSU-FDP nie zostanie rychło sklecona.

WAŻNE wiadomości W SKRÓCIE

KRÓLOWA ELŻBIETA wygłosiła przemówienie na otwarciu nowej sesji parlamentu brytyjskiego, opracowane przez rząd konserwatywny i zawierające też jego wytyczne w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej.

RÓWNIEŻ W. BRYTANIA (poprzednio USA) zgłasza pretensje finansowe do rządu NRF w związku ze zwiększonymi kosztami utrzymania brytyjskiej armii reńskiej.

PARLAMENT GHANY zaaprobował wniosek rządowy o utworzeniu specjalnego wydziału Sądu Najwyższego dla spraw zdrad, buntów i innych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa.

RZECZNIK ONZ W KONGO oświadczył że NZ użyją swych myśliwców przeciw samolotom Katangi, naruszającym obszar powietrzny prowincji Kasai. Oddziały rządu premiera Adoulii czterokrotnie atakowały miejscowość Dito (ważny węzeł kolejowy nad granicą Katangi).

„ZARYS HISTORII polskiego ruchu robotniczego 1944—1947" — to tytuł nowej pracy przygotowanej w Zakładzie Historii Partii KC PZPR którą wydano nakładem „Książki i Wiedzy".

Wybory niestałych członków Rady Bezpieczeństwa

Rumunia czy Filipiny?

NOWY JORK (PAP)

W nocy z poniedziałku na wtorek Zgromadzenie Ogólne NZ przystąpiło do wyboru czterech niestałych członków Rady Bezpieczeństwa oraz sześciu członków Rady Gospodarczo - Społecznej.

W wyniku głosowania do Rady Bezpieczeństwa wybrano na miejsce Ekwadoru — Wenezuelę, na miejsce Cejlonu — Ghanę, a na miejsce Liberii — Irlandię.

O czwarte niestałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ubiegają się Rumunia i Filipiny. Jak wiadomo, miejsce to w myśl tzw. „dżentelmeńskiego porozumienia" przypada krajom Europy wschodniej.

Ponieważ żadna z kandydatur po trzech głosowaniach nie otrzymała wymaganej większości 2/3 głosów, wybory czwartego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa odroczono.

Przemówienie N. S. CHRUSZCZOWA na końcowym posiedzeniu XXII Zjazdu KPZR

Pracą milionów zbudujemy komunizm

MOSKWA (PAP)

DRODZY TOWARZYSZE!

Obrady XXII Zjazdu KPZR zakończyły się. Porządek dzienny został wyczerpany. Zjazd uchwalił rezolucję w sprawie sprawozdania Komitetu Centralnego, przyjął nowy program partii oraz statut partii, zaaprobował sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej i wybrał kierownicze organy partii.

Można z pełnym uzasadnieniem powiedzieć, że XXII Zjazd stanowi jeden z najważniejszych etapów w życiu naszej partii i naszego kraju, w walce o triumf komunizmu.

Droga walki o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego została naukowo uzasadniona przez wielkich nauczycieli klasy robotniczej — Marksa Engelsa i Lenina. Nasz nieśmiertelny wódz Włodzimierz Iljicz Lenin stworzył rewolucyjną partię bolszewików, która poprowadziła klasę robotniczą i lud pracujący do zwycięstwa wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Po październiku partia nasza przybrała nazwę partii komunistycznej. Oznaczało to, że jej celem jest budowa komunizmu. Komuniści, cały lud pracujący niezłomnie wierzyli Leninowi i partii. Lecz dla wielu komunizm wydawał się tylko marzeniem atrakcyjnym, upragnionym, lecz bardzo dalekim.

Od tej pory przeszliśmy olbrzymią drogę. Naród radziecki zbudował socjalizm, wprowadził olbrzymie zmiany w ekonomicznym, politycznym i państwowym życiu kraju i wyszedł na szeroką drogę budownictwa komunistycznego.

Uchwalając nowy program XXII Zjazd obwieścił całemu światu, iż narody Związku Radzieckiego z partią komunistyczną na czele kierując się nauką marksizmu-leninizmu wysoko wznoszą sztandar walki o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

Zbudowanie społeczeństwa komunistycznego stało się praktycznym zadaniem partii i narodu.

Do zbudowania komunizmu potrzebna jest silna baza materialna oraz obfitość dóbr materialnych i duchowych. A tego nie można osiągnąć zaklęciami i apelami. Komunizm można zbudować pracą, pracą i tylko pracą milionów.

Towarzysze! Pod adresem Zjazdu nadesłano dziesiątki tysięcy depesz i listów z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad. Wpłynęło też przeszło 10 tysięcy meldunków od załóg robotniczych kołchozników, pracowników sowchozów, pracowników nauki, kultury i sztuki o wykonaniu zobowiązań podjętych na cześć XXII Zjazdu partii.

Niech mi będzie wolno w imieniu delegatów na Zjazd serdecznie podziękować wszystkim zespołom i wszystkim towarzyszom, którzy nadesłali pozdrowienia XXII Zjazdowi oraz życzyć im nowych wielkich sukcesów w pracy.

W imieniu delegatów na Zjazd, w imieniu całej naszej partii i narodu radzieckiego niech mi będzie wolno jeszcze wyrazić serdeczne podziękowanie bratnim partiom marksistowsko-leninowskim za udział w obradach Zjazdu i za ich szczere życzenia. Zapewniamy naszych przyjaciół, że leninowska partia również nadal dzierżyć będzie wysoko sztandar komunizmu, sztandar internacjonalizmu proletariackiego.

Serdecznie dziękujemy przedstawicielom demokratycznych narodowych partii niepodległych państw Afryki za ich życzliwe pozdrowienia przekazane naszemu Zjazdowi. Popieraliśmy i zawsze będziemy popierać walkę narodów o ich wolność i niezawisłość, walkę przeciwko niewoli kolonialnej.

Będziemy umacniać przyjaźń między wszystkimi narodami, niezłomnie wprowadzać w życie leninowską zasadę pokojowego współistnienia i walczyć o pokój na całym świecie.

Uzbrojony w nowy program naród nasz jeszcze bardziej zespoli swe szeregi wokół partii pod sztandarem marksizmu-leninizmu. Nasze cele są jasne zadania wytyczone.

Do pracy towarzysze! o nowe zwycięstwa komunizmu! Ogłaszam XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego za zakończony!

Oklaski, którymi często przerywano przemówienie Nikity Chruszczowa, zamieniają się w owacje. Wszyscy wstają z miejsc i śpiewają Międzynarodówkę.

Ze wszystkich końców sali rozlegają się okrzyki: **„Niech żyje XXII Zjazd!", „Chwała partii leninowskiej!", „Niech żyje leninowski program partii!", „Niech żyją bratnie partie marksistowsko - leninowskie!", „Niech żyje obóz socjalistyczny!", „Niech żyje leninowski komitet centralny!", „Niech żyje naród radziecki!".**

Przez długą chwilę sala skanduje: „Leninizm - komunizm!" „Przyjaźń narodów!", „Pokój!"

Nikita Chruszczow wznosi okrzyk: **„Niech żyją bratnie partie marksistowsko - leninowskie!".**

I znowu owacja, znowu rozlegają się zewsząd okrzyki na cześć międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, na cześć marksizmu - leninizmu.

Okrzykiem: „Niech żyją narody walczące o swą wolność i niezależność, przeciwko uciskowi kolonializmu i imperializmu" tysiące delegatów i gości przybyłych na Zjazd pozdrawiają serdecznie przedstawicieli narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Goście zagraniczni wznoszą okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, na cześć wielkiej partii Lenina, na cześć jedności i braterstwa narodów w walce o pokój i świetlną przyszłość.

XXII Zjazd zakończył się wspaniałą i wzruszającą manifestacją jedności i zwartości wielkiej partii leninowskiej, jej gotowości wprowadzenia w życie swego nowego programu — programu budowy komunizmu.

Bajeczna dokładność radzieckich rakiet

MOSKWA (PAP)

Z okrętów radzieckich przebywających na wodach Oceanu Spokojnego w strefie, w której zgodnie z programem, spadały rakiety, napływają meldunki donoszące o niezwykłej dokładności działania rakiet. Dziennik „Krasnaja Zwiezda" z 31 października zamieszcza wywiad z dowódcą eskadry okrętów radzieckich.

Dokładność lądowania naszych rakiet — stwierdza dowódca eskadry — **jest doprawdy bajeczna. Widzieliśmy to na własne oczy i potwierdzają to najbardziej precyzyjne przyrządy pomiarowe, umieszczone na naszych okrętach. Wszystkie rakiety** — informuje on — **po przeleceniu 12 tys. kilometrów, lądowały w dokładnie wyznaczonym punkcie i przewidzianym czasie. Prowadziliśmy pomiary spokojnie, bez obaw, że rakiety odchylą się od wyznaczonego celu.**

Dowódca eskadry informuje, że okręty i samoloty amerykańskie bez przerwy krążyły w strefie spadania rakiet. Samoloty amerykańskie codziennie przelatują nad okrętami radzieckimi na niebezpiecznej wysokości w odległości kilku centymetrów od anten. W okresie przeprowadzania prób — dodał on — okręty amerykańskie manewrowały w taki sposób, by przeszkodzić w pracy.

Narada w KC PZPR

Gospodarka materiałowa problemem całej załogi

WARSZAWA (PAP)

Dwa bardzo istotne i ważne obecnie zagadnienia: porządkowanie gospodarki materiałowej i bilansowanie mocy produkcyjnej były przedmiotem narady sekretarzy i kierowników wydziałów ekonomicznych komitetów wojewódzkich PZPR. 31. X. naradzie w Komitecie Centralnym PZPR przewodniczył kierownik Wydziału Ekonomicznego KC **Józef Olszewski.** O problemie gospodarki materiałowej mówił zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego — **Józef Niedźwiecki,** zaś na temat bilansowania mocy produkcyjnej — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **Adam Wang.**

Na czoło aktualnych zagadnień gospodarczych wysuwa się kwestia zużycia surowców, materiałów, paliw i energii; ustalenia tutaj właściwych realnych norm wprowadzenia generalnych porządków w całej tej stosunkowo najbardziej zaniedbanej dziedzinie.

Chodzi nie tylko o surowce deficytowe, np. metale niezelazne, ale także o te najbardziej klasyczne i powszechne (stal, węgiel), a w gruncie rzeczy — o wszystkie wykorzystywane do produkcji materiały. Przeważająca część założonej w obecnej 5-latce obniżki kosztów własnych musi być osiągnięta właśnie drogą obniżenia kosztów materiałowych: na planowane (wraz z dodatkowymi zadaniami) 9,2 proc. całej obniżki, aż 6 proc. przypada na koszty surowców i materiałów.

Z tego wynika, że problemu nie można załatwić jednorazowym posunięciem i ze wymaga on uporczywej, żmudnej i długotrwałej pracy. **Specyfika zaś zagadnienia,** zazębiająca się przecież o każdą dziedzinę działalności przedsiębiorstw, każe w trakcie porządkowania gospodarki materiałowej przeorać wiele węzłowych odcinków w zakładzie.

Spraw o tak rozległej skali nie można rozwiązać bez szerokiego aktywnego udziału załóg. Rolą instancji i organizacji partyjnej jest takie pokierowanie kampanią, aby została ona przeprowadzona skrupulatnie, wnikliwie i możliwie najefektywniej.

Kampanii uporządkowania całokształtu zagadnień związanych z gospodarką materiałową towarzyszyć muszą prace nad doskonaleniem systemu bodźców zachęcających do oszczędzania, a równocześnie likwidowanie działających jeszcze tu i ówdzie antybodźców w tej dziedzinie.

Gros problemów mogą i powinny rozwiązywać same załogi przedsiębiorstw i ich konferencje samorządu robotniczego pod ideowo-politycznym kierownictwem i kontrolą organizacji partyjnych.

Zastępca przewodniczącego Komisji Planowania **Adam Wang,** referując problem bilansowania mocy produkcyjnej jako przewodniczący odpowiedniej komisji rządowej, omówił najbardziej zasadnicze zagadnienia z tej dziedziny.

Dzięki badaniom zdolności produkcyjnych, porównaniom, poszukiwaniu przyczyn ograniczających zwiększenie ich wykorzystania — można zapobiec dużym stratom, można osiągnąć znaczny przyrost wytwórczości przy tych samych urządzeniach.

Niełatwy ten problem ekonomiczny — jak podkreślił w podsumowaniu narady **J. Olszewski** — powinien więc znaleźć należne mu miejsce w naszej działalności gospodarczej.

Naród radziecki aprobuje decyzje Zjazdu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Metalurdzy moskiewscy w uchwalonej rezolucji stwierdzają m. in., że nie można bez oburzenia słuchać tego, co się mówi o roli grupy antypartyjnej, usiłującej zepchnąć partię i kraj z leninowskiej drogi.

Podczas obrad Zjazdu wyszły na jaw nowe fakty poważnego naruszenia przez Stalina praworządności rewolucyjnej. Uważamy — stwierdzają metalurdzy moskiewscy — że razem z wielkim Leninem, którego imię czczone jest przez miliony ludzi na całej kuli ziemskiej, nie może i nie powinien być przechowywany sarkofag Stalina.

Również w leningradzkich zakładach przemysłowych odbyły się w poniedziałek liczne wiece. W uchwalonych rezolucjach robotnicy aprobują nowy program partii prowadzący Związek Radziecki do komunizmu oraz wyrażają oburzenie w związku z ujawnioną działalnością całkowicie obecnie rozgromionej grupy antypartyjnej Mołotowa, Malenkowa, Kaganowicza i innych. Leningradzka klasa robotnicza solidaryzuje się również z decyzją Zjazdu w sprawie usunięcia z Mauzoleum ciała Stalina.

Mike W. Kerrigan

Ostatnia noc

Szczegóły w jutrzejszym numerze

To się nazywa tempo!

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Wczoraj połączyliśmy się telefonicznie z kierownictwem PRG Mysłowice, aby uzyskać informację o tym wspaniałym, krajowym rekordzie.

Wielokrotnie i w różnych przedsiębiorstwach robót górniczych usiłowano w ciągu ubiegłego roku przekroczyć zdawałoby się nieosiągalny wynik — 300 m.b. PRG w Rybniku swego czasu wydrążyło ponad 280 m.b. przekopu. PRG Mysłowice osiągnęło już 277,6 metra. Zaczarowana była tylko „200-ka".

W ub. miesiącu brygady rębaczy strzałowych braci **Józefa i Jana Waleczki, Władysława Wolaka, Stanisława Domżoła, Antoniego Kosa i Jerzego Lisa,** kierowane przez **Kazimierza Dębowskiego** — postanowiły uczynić wszystko, aby przebić 300 m.b. przekopu. Tempo pracy wzmagało się z dnia na dzień. Wywożono około 400 wozków kamienia w ciągu doby. Warunki pracy zmieniały się jednak. Napotkano na dwa uskoki i podobną ilość starych chodników.

Ludzie nie dali za wygraną. Usprawnili organizację, wykorzystali do maksimum czas pracy i urządzenia. Po raz pierwszy przy drążeniu przekopu zastosowali dosprężarki, w celu zwiększenia dostaw sprężonego powietrza dla wiertarek, młotków odbudowy i ładowarek.

Również po raz pierwszy zastosowano po odstrzale, dla uchwycenia dymów postrzałowych i skrócenia czasu przewietrzania przodka rozpylacze wodne. Pozwoliły one na skrócenie czasu przewietrzania do 7 minut, z dotychczasowych 20, a nawet czasem 30 minut.

Jak poinformowano nas w PRG Mysłowice, długość wykonanego w ciągu 30 dni października przekopu nie jest jeszcze ostateczna, albowiem, w chwili udzielania informacji, do zamknięcia miesiąca pozostało jeszcze „ładnych" kilkanaście godzin. (jan)

Wizyta związkowców włoskich

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie CRZZ przyjechała do Polski 5-osobowa delegacja Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy CGIL. Na czele delegacji stoi członek Komitetu Wykonawczego CGIL, sekretarz Izby Pracy we Florencji — Vasco Palazzeschi.

Podczas dwutygodniowego pobytu w naszym kraju związkowcy włoscy zapoznają się z rolą związków zawodowych w zarządzaniu przedsiębiorstwami oraz z zagadnieniami pracy i płacy. Odwiedzą oni szereg zakładów w Warszawie, Poznaniu, Katowicach, Krakowie i Łodzi.

Dziś - siódma rocznica powstania algierskiego

Pogotowie bojowe policji i wojska

PARYŻ (PAP)

1 listopada naród algierski obchodzić będzie siódmą rocznicę rozpoczęcia powstania przeciwko kolonizatorom francuskim. Z tej okazji w całej Algierii odbędą się masowe pokojowe demonstracje ludności.

Ultrasi francuscy już na dwa dni przed zapowiedzianymi demonstracjami przystąpili do brutalnej kontrakcji. W poniedziałek w godzinach wieczornych w Algierze eksplodowało 60 bomb plastykowych. Była to największa liczba zamachów bombowych dokonanych przez organizację armii podziemnej (OAS) w ciągu jednego dnia. Na skutek wybuchów bomb cztery osoby zostały zabite, w tym policjant francuski i dwóch Algierczyków, a 18 rannych.

• • •

Prefektura policji w Algierze ogłosiła komunikat, w którym potwierdza zakaz wszelkich demonstracji, pochodów i zgromadzeń w miejscach publicznych. Zakaz obejmuje również noszenie transparentów. Siły porządkowe — głosi komunikat — otrzymały instrukcje, by zmuszać do przestrzegania tych zarządzeń.

PARYŻ (PAP)

Ponad 400.000 policjantów i żandarmów postawiono w stan pogotowia bojowego w oczekiwaniu manifestacji zapowiedzianych na dzień 1 listopada przez Algierski Front Wyzwolenia Narodowego. Władze francuskie postanowiły bowiem nie dopuścić do tych manifestacji, mimo że mają one mieć charakter czysto pokojowy.

Do Algieru ściągnięto oddziały wojska przede wszystkim skoczków spadochronowych i żuawów dla pomocy policji.

• • •

ULTRASI po raz drugi rozsypali na jezdni bulwarów paryskich specjalne gwoździe. Samochody z podziurawionymi oponami spowodowały poważne zakłócenia w ruchu ulicznym.

Kontrrewolucjoniści podpalili gmach w Hawanie

HAWANA (PAP)

Kontrrewolucjoniści kubańscy dopuścili się w poniedziałek nowej zbrodni podpalając Pałac Związków Zawodowych w Hawanie. Tylko dzięki szybkiej akcji milicji oraz ludności pożar udało się stłumić. Nowa zbrodnia wywołała ogromne oburzenie wśród mas pracujących Hawany i w całym narodzie kubańskim.

Rząd NRF nie zapłaci obrońcom Eichmanna

BONN (PAP)

Trybunał administracyjny w Muenster odrzucił apelację b. obersturmbannfuehrera SS Adolfa Eichmanna od orzeczenia sądu w Kolonii, który postanowił, że Eichmann nie może rościć sobie prawa do tego, by rząd zachodnioniemiecki ponosił koszty jego obrony.

Obrońca Eichmanna, Robert Servatius, który w przyszłym tygodniu powraca do Izraela, by przygotować się do mowy obrończej w sprawie Eichmanna przed sądem w Jerozolimie, oświadczył w Muenster, iż rząd Izraela zapłacił 80 tys. marek kosztów obrony.

Trąba powietrzna nad Włochami

RZYM (PAP)

W poniedziałek o świcie niezwykłej siły trąba powietrzna wywołana przechodzącym przez środek Półwyspu Apenińskiego cyklonem zniszczyła kilka miejscowości położonych w okolicach Rzymu, zabijając 3 osoby i powodując miliardowe straty.

15-minutowy kataklizm wywołał wśród ludności panikę. Kilkadziesiąt osób zostało rannych, straty oblicza się na kilka miliardów lirów.

Przy kupnie telewizora w ZURiT masz bezpłatny transport aparatu, zainstalowanie (robociznę) i ewent. naprawę gwarancyjną. Korzystaj z usług placówek ZURiT!.

Katowice, Plebiscytowa 3a tel. 350-49 ◆ **Katowice,** Pocztowa 5, tel. 376-18 ◆ **Będzin,** Małachowskiego 10, tel. 711-65 ◆ **Bielsko,** Boh. Warszawy, tel. 52-25 ◆ **Bytom,** Krakowska 18, tel. 20-42 ◆ **Cieszyn,** Armii Czerwonej 45, tel. 10-03 ◆ **Częstochowa,** Modzelewskiego 5/7, tel. 51-11 ◆ **Gliwice,** M. Strzody 10, tel. Centr. Rut. 51 ◆ **Rybnik,** Rynek 7, tel. 717 ◆ **Sosnowiec,** Małachowskiego 24 ◆ **Świętochłowice,** Bytomska 9, tel. 415-36 ◆ **Tarnowskie Góry,** Sobieskiego 5 tel. 365 ◆ **Tychy** — Osiedle B, Blok 12, tel. 582 **Wirek,** Dąbrowskiego 20, tel. 510-56 ◆ **Zabrze,** Wolności 276, tel. 23-78.

7187kr

„Cekop" pokonał świtowych konkurentów

WARSZAWA (PAP)

31 października w centrali handlu zagranicznego CEKOP w Warszawie podpisany został kontrakt z firmą szwedzką A. B. Separator na dostawę 17 polskich kompletnych zmechanizowanych urządzeń (linii ubojowych) dla rzeźni mięsnych. Kontrakt opiewa na sumę ok. 32 mln. zł. dewizowych.

Kontrakt ten należy do najpoważniejszych, jakie w ostatnich latach zawarł CEKOP.

Warto podkreślić, że uzyskując to zamówienie przełamaliśmy konkurencję tak wysoko uprzemysłowionych krajów jak NRF, Francja, Belgia Holandia, Anglia, Włochy oraz Japonia.

Nasza oferta przewyższała wszystkie inne pod względem walorów technicznych oferowanych maszyn i urządzeń. Wykonawcą naszego zamówienia będzie Zjednoczenie Budowy i Montażu Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomasz". Kontrakt oznacza dalsze poważne rozszerzenie naszych stosunków handlowych ze skandynawskim partnerem.

W Dzień Zmarłych

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

w pamięci, ale i w czynach, w walce żyjących. Świat umarłych ożywiał, aktywizował świat żyjących.

Wszystko to sprawiło, że tradycyjne w naszym kraju Święto Zmarłych zmieniło w znacznym stopniu swoją treść i funkcję kulturową. W tradycjach kultury polskiej było ono świętem jak najbardziej intymnym osobistym i zarazem rodzinnym. Tragiczne doświadczenia ostatniej wojny nasyciły je również elementami treści społecznych, obywatelskich, ogólnonarodowych. W latach powojennych utrwaliła się stopniowo taka tradycja, że w dniu Święta Zmarłych czcimy pamięć nie tylko swoich najbliższych, lecz i tych wszystkich, którzy zginęli w hitlerowskich katowniach, w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Czcimy pamięć ludzi, których nigdy nie znaliśmy osobiście, których nazwiska czasem nam nic nie mówią. Są oni dla nas najczęściej anonimowi, a mimo to jakże bliscy — jak najbliżsi. Pamięć o nich nie zamyka się już jedynie w najbliższym kręgu rodzinnym, utrwaliła się głęboko w świadomości społeczeństwa. Z przeżycia indywidualnego przekształciła się w przeżycie społeczne całego narodu.

I tak oto dochodzimy do stwierdzenia niewątpliwego faktu społecznego: tradycyjny dzień Święta Zmarłych, cześć oddawana w tym dniu zmarłym, jest wartością kulturową równie cenną dla wszystkich obywateli naszego państwa. Bez względu na ich przekonanie światopoglądowe, postawy świeckie czy religijne. W tej sprawie — tak jak i w wielu innych — nie ma podziału na wierzących i niewierzących. W zależności od takiej czy innej postawy św.atopoglądowej cześć wyrażana zmarłym może się przejawiać, oczywiście, w różnych formach, laickich bądź religijnych. Ale jej sens humanistyczny nie zmienia się przez to. I dlatego nie jest rzeczą sztuczną ani nawet paradoksalną, że w dniu Święta Zmarłych spotykają się na cmentarzach, a nawet przy tych samych grobach, ludzie o przekonaniach świeckich i religijnych.

Człowiek jako jednostka jest śmiertelny, ale jako gatunek jest — według ludzkich miar czasu — nieśmiertelny. Cześć dla zmarłych, manifestowana szczególnie właśnie w dniu Święta Zmarłych, jest zatem manifestacją nieśmiertelności ludzkiego gatunku, jest manifestacją nie śmierci lecz życia.

P. G.

W dniu 29 października 1961 r. zmarł

Stanisław Kasprzykowski

dyrektor Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej.

W Zmarłym polska kinematografia traci jednego z długoletnich i oddanych pracowników.

NACZELNY ZARZĄD KINEMATOGRAFII

7796kr

Uchwała XXII Zjazdu KPZR

o sprawozdaniu Komitetu Centralnego partii

MOSKWA (PAP)

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zebrał się w czasach, kiedy nasza ojczyzna weszła w okres rozwiniętej budowy społeczeństwa komunistycznego, kiedy socjalizm mocno utrwalił się w krajach demokracji ludowej, kiedy na całym świecie rosną w ogromnym tempie siły postępu i pokoju.

Lata, jakie minęły od XX Zjazdu KPZR, miały wyjątkowo doniosłe znaczenie w życiu naszej partii, narodu radzieckiego, całej ludzkości. Realizując leninowską linię generalną, partia mobilizowała wszystkich ludzi pracy do wykonania zadań budownictwa komunistycznego na całym szerokim froncie wielkich przedsięwzięć. Ważnym etapem na drodze rozwoju ZSRR w kierunku komunizmu był XXI nadzwyczajny Zjazd KPZR, który uchwalił siedmioletni plan rozwoju gospodarki narodowej.

Z wielkim zadowoleniem XXII Zjazd KPZR sumuje wyniki epokowych zwycięstw narodu radzieckiego. Kraj Rad przebył szlak bohaterskiej walki i znajduje się dziś w pełnym rozkwicie swoich sił twórczych. Wzmocniła się jeszcze bardziej potęga Związku Radzieckiego, wzrósł niezmiernie jego autorytet międzynarodowy jako bojownika o sprawę pokoju i postępu, o przyjaźń narodów, o szczęście ludzkości.

Cały bieg wydarzeń potwierdza słuszność teoretycznych wniosków i linii politycznej naszej partii. Zatriumfował w pełni kurs XX Zjazdu, podyktowany samym życiem, troską o dobro narodu, przepojony duchem leninowskiej twórczości rewolucyjnej.

Po wysłuchaniu i przedyskutowaniu referatu pierwszego sekretarza KC towarzysza N. S. Chruszczowa — sprawozdania Komitetu Centralnego KPZR — XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia:

Zaaprobować w całej rozciągłości kurs polityczny i działalność praktyczną Komitetu Centralnego KPZR w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. Zaaprobować wnioski i propozycje zawarte w sprawozdaniu Komitetu Centralnego KPZR.

I.

XXII Zjazd podkreśla, że decydującą cechą obecnej sytuacji międzynarodowej jest dalszy wzrost sił socjalizmu, demokracji i pokoju na całym świecie. Życie potwierdziło słuszność polityki zagranicznej naszej partii zmierzającej do zapobieżenia wojnie i do utrwalenia pokoju. Polityka ta odpowiada podstawowym interesom narodu radzieckiego i uzyskała poparcie miłujących pokój sił we wszystkich krajach. Zjazd ocenia wysoko konsekwentność, giętkość i inicjatywę cechującą politykę zagraniczną oraz aprobuje w pełni kroki podejmowane przez Komitet Centralny i przez rząd radziecki w celu umocnienia stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych ze wszystkimi państwami. Fakt, że wojnie udało się zapobiec i że ludzie radzieccy oraz narody innych krajów mogli korzystać z dobrodziejstw pokoju należy uważać za główny rezultat działalności partii i jej Komitetu Centralnego w dziedzinie umacniania potęgi państwa radzieckiego i realizacji leninowskiej polityki zagranicznej, oraz za rezultat działalności bratnich partii krajów socjalizmu i aktywizacji miłujących pokój sił wszystkich krajów.

Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, wszystkie kraje światowego systemu socjalizmu kroczą pewnie drogą budowy socjalizmu i komunizmu. W oparciu o swą zwiększoną potęgę, przy poparciu ze strony miłujących pokój sił całego świata, kraje socjalistyczne nie pozwoliły imperialistom zepchnąć świata z toru pokojowej rywalizacji ekonomicznej dwóch systemów na drogę powszechnej katastrofy światowej. Pokojowa rywalizacja dwóch przeciwstawnych systemów społecznych będąca tłoem dzisiejszego życia międzynarodowego wkroczyła w fazę decydującą. Polityka przyjaźni i pokoju między narodami zdobywa sobie coraz większe uznanie i poparcie oraz bierze górę nad imperialistyczną polityką agresji i wojny. Światowy system socjalistyczny rozwija się pomyślnie, umacnia się i staje decydującym czynnikiem postępu społeczeństwa ludzkiego. Związek Radziecki wkroczył w okres rozwiniętego budownictwa komunistycznego; w większości krajów demokracji ludowej zlikwidowana została wielosektorowość gospodarki i budowa socjalizmu dobiega końca; wzrasta nieprzerwanie stopa życiowa narodów; rozszerza się braterska współpraca i wzajemna pomoc państw socjalistycznych.

Zjazd gorąco wita wybitne sukcesy bratnich partii i narodów krajów socjalistycznych i życzy im nowych wspaniałych zwycięstw.

XXII Zjazd aprobuje linię Komitetu Centralnego i rządu radzieckiego, zmierzającą do wytrwałego umacniania współpracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej państw socjalistycznych, opartej na zasadach internacjonalizmu proletariackiego, równouprawnienia i przyjacielskiej wzajemnej pomocy. Zjazd szczególnie podkreśla wielką i owocną pracę Komitetu Centralnego w dziedzinie rozwoju i umocnienia współpracy między KPZR i bratnimi partiami komunistycznymi i robotniczymi na zasadzie marksizmu-leninizmu, w interesie jedności i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Zjazd zdecydowanie odrzuca jako nieuzasadnione i oszczercze napaści przywódców Albańskiej Partii Pracy na Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego i jej leninowski Komitet Centralny. Poczynania przywódców albańskich są sprzeczne z deklaracją i oświadczeniem Narad Przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych z 1957 i 1960 roku i nie mogą być ocenione inaczej aniżeli jako rozłamowe, zmierzające do podważenia przyjaźni i zwartości krajów socjalistycznych oraz idące na rękę imperializmowi. Zjazd wyraża nadzieję, że przywódcy albańscy, jeżeli drogie im są interesy ich narodu, jeżeli rzeczywiście chcą przyjaźni z KPZR, ze wszystkimi bratnimi partiami, to wyrzekną się swych błędnych poglądów i powrócą na drogę jedności i współpracy ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, z międzynarodowym ruchem komunistycznym.

Dalsze umocnienie jedności obozu socjalistycznego, podniesienie jego potęgi i zdolności obronnej pozostaje jednym z najważniejszych zadań. Zespolenie wysiłków w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej każdego kraju socjalistycznego ze wspólnymi wysiłkami w dziedzinie utrwalenia i rozszerzenia współpracy gospodarczej i pomocy wzajemnej.

Taka jest droga dalszego rozkwitu i rozwoju wszystkich krajów wspólnoty socjalistycznej, światowej gospodarki socjalistycznej.

Sukcesy krajów socjalistycznych wywierają coraz większy wszechstronny wpływ na narody państw niesocjalistycznych, rewolucjonizując i przyspieszając rozwój całej ludzkości na drodze postępu. **Obecnie nie imperializm lecz socjalizm określa główny kierunek rozwoju świata.**

Całkowicie potwierdziła się teza XX Zjazdu o nieuniknionym pogłębianiu się ogólnego kryzysu kapitalizmu. W ubiegłych latach nastąpiło dalsze osłabienie gospodarczych, politycznych i ideologicznych pozycji imperializmu, jeszcze bardziej zaostrzyły się jego zasadnicze sprzeczności, nabrała ogromnego rozmachu rewolucyjna walka klasy robotniczej oraz demokratycznego i narodowo-wyzwoleńczego ruchu narodów. Ustrój kapitalistyczny coraz bardziej dyskredytuje się w oczach narodów jako ustrój okrutnego wyzysku mas pracujących, ucisku narodowościowego i kolonialnego, wyścigu zbrojeń i niszczycielskich wojen.

Pod potężnymi ciosami ruchu narodowo-wyzwoleńczego system kolonialny w istocie rzeczy runął. Siły imperialistyczne, a przede wszystkim imperializm amerykański — główna ostoja reakcji światowej i żandarm międzynarodowy — usiłują zachować swe pozycje, stosując nowe, bardziej wyrafinowane formy niewoli kolonialnej. Jednakże doświadczenie historii coraz bardziej przekonuje narody dawnych krajów kolonialnych, iż tylko ostateczne wyzwolenie się spod wszelkich form zależności gospodarczej i politycznej, iż tylko niekapitalistyczna droga rozwoju może przynieść ich krajom prawdziwą wolność, rozkwit i szczęście.

Wbrew proroctwom ideologów imperializmu ich prawicowo-socjalistycznych i rewizjonistycznych zauszników, walka klasowa w krajach kapitalistycznych nie wygasa, lecz nabiera coraz większego rozmachu, coraz ostrzejszego charakteru. Obok rewolucyjnych wystąpień klasy robotniczej wzmaga się ruch chłopski, jak również ogólnodemokratyczny. Zjednoczenie wszystkich sił walczących przeciwko imperializmowi, zdecydowane przezwyciężenie ideologii oraz praktyki antykomunizmu i reformizmu staje się pilną koniecznością.

Cały bieg rozwoju społecznego, nieustanne narastanie sił opowiadających się za socjalizmem, przeciwko imperializmowi — potwierdza słuszność wniosku XX Zjazdu o różnorodności form przechodzenia krajów do socjalizmu. Wniosek ten, poparty przez międzynarodowy ruch komunistyczny, znalazł odbicie i został rozwinięty w Deklaracji z 1957 roku oraz w Oświadczeniu z 1960 roku, uchwalonych na naradach partii marksistowsko-leninowskich.

Partie marksistowsko-leninowskie przewodzą w swych krajach walce klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy o urzeczywistnienie rewolucji socjalistycznej i ustanowienie dyktatury proletariatu w tej czy innej formie.

Formy i drogi rozwoju rewolucji socjalistycznej będą zależały od konkretnego układu sił klasowych w tym czy innym kraju, od stopnia zorganizowania i dojrzałości klasy robotniczej i jej awangardy, od stopnia oporu ze strony klas panujących. Bez względu na formy w jakich zostanie ustanowiona dyktatura proletariatu, zawsze będzie ona oznaczała rozszerzenie demokracji, przejście od formalnej, burżuazyjnej demokracji do demokracji prawdziwej, demokracji dla ludzi pracy. Klasa robotnicza i jej awangarda — partia marksistowsko-leninowska dążą do urzeczywistnienia rewolucji socjalistycznej w drodze pokojowej. Realizacja tej możliwości byłaby zgodna z interesami klasy robotniczej i całego narodu, z ogólnonarodowymi interesami kraju.

We współczesnych warunkach w szeregu krajów kapitalistycznych klasa robotnicza ze swym przodującym oddziałem na czele może na podstawie frontu robotniczego i ludowego oraz innych możliwych form porozumienia i współpracy politycznej między różnymi partiami i organizacjami społecznymi, zjednoczyć większość narodu, zdobyć władzę państwową bez wojny domowej i zapewnić przejście podstawowych środków produkcji w ręce narodu.

Opierając się na większości narodu i przeciwstawiając się zdecydowanie elementom oportunistycznym niezdolnym do wyrzeczenia się polityki ugody z kapitalistami i obszarnikami, klasa robotnicza ma możność zadania klęski reakcyjnym siłom antyludowym, zdobycia trwałej większości w parlamencie, przekształcenia parlamentu z narzędzia służącego interesom klasowym burżuazji w narzędzie służące ludowi pracującemu, rozwijania poza parlamentem szerokiej walki mas, złamania oporu sił reakcji i stworzenia warunków niezbędnych do pokojowego przeprowadzenia rewolucji socjalistycznej. Wszystko to będzie możliwe tylko drogą szerokiego, nieprzerwanego rozwoju walki klasowej robotników, mas chłopskich i średnich warstw miejskich przeciwko wielkiemu kapitałowi monopolistycznemu, przeciwko reakcji, o głębokie reformy społeczne, o pokój i socjalizm. W warunkach gdy klasy wyzyskujące uciekają się do przemocy wobec ludu, należy mieć na uwadze inną możliwość niepokojowego przejścia do socjalizmu. Leninizm uczy, a doświadczenie historyczne potwierdza to, że klasy panujące nie oddają dobrowolnie władzy. Stopień zaciekłości i formy walki klasowej w tych warunkach będą zależeć nie tyle od proletariatu, ile od siły oporu kół reakcyjnych wobec woli przytłaczającej większości narodu, od stosowania przemocy przez te koła na tym lub owym etapie walki o socjalizm.

Najbardziej wpływową siłą polityczną naszych czasów stał się komunizm. Nie ma już teraz kraju z bardziej lub mniej rozwiniętym ruchem robotniczym, wyzwoleńczym, gdzie nie ujawniałby się wpływ komunistów — najbardziej konsekwentnych, wytrwałych i mężnych bojowników o interesy narodów.

Olbrzymie znaczenie dla dalszej konsolidacji szeregów międzynarodowego ruchu komunistycznego miały historyczne narady przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych w latach 1957 i 1960 oraz opracowane przez te narady dokumenty. Zjazd ocenia wysoko i w pełni aprobuje działalność delegacji KPZR na naradach przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych.

Nieprzejednana konsekwentna walka na dwa fronty — przeciwko rewizjonizmowi jako głównemu niebezpieczeństwu oraz przeciwko dogmatyzmowi i sekciarstwu — ma decydujące znaczenie dla triumfu marksizmu-leninizmu. KPZR widzi swój obowiązek internacjonalistyczny w tym, by umacniać wszechstronnie niewzruszoną zwartość międzynarodowego ruchu komunistycznego, by prowadzić walkę ze wszystkimi, którzy usiłują osłabić jedność komunistów wszystkich krajów. Konieczne jest również w dalszym ciągu demaskowanie teorii i praktyki współczesnego rewizjonizmu, który w sposób najbardziej skoncentrowany znalazł wyraz w programie Związku Komunistów Jugosławii.

Sprawa wojny i pokoju była i pozostaje najbardziej palącym problemem doby obecnej nurtującym całą ludzkość.

Wydarzenia ostatnich lat potwierdziły słuszność wniosku XX i XXI Zjazdu, że w obecnej epoce wojny między państwami nie są nieuchronne, że można im zapobiec. W naszych czasach potężne siły stojące na straży pokoju dysponują wszystkimi środkami niezbędnymi do okiełznania imperialistycznych podżegaczy wojennych. Światowy system socjalizmu staje się coraz bardziej niezawodną tarczą chroniącą nie tylko narody krajów socjalistycznych, lecz także całą ludzkość przed wojennymi awanturami imperializmu. Wzrastająca coraz bardziej potęga Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych stanowi ważną gwarancję pokoju na całym świecie.

Wraz z państwami socjalistycznymi o pokój walczą kraje Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, które wyzwoliły się z jarzma kolonialnego. Walczy klasa robotnicza i wszyscy ludzie pracy państw kapitalistycznych;

Rośnie ruch obrońców pokoju na całym świecie. Lud — to decydująca siła w walce o pokój. Im większa jest potęga obozu socjalistycznego, tym aktywniej rozwija się walka o pokój w krajach kapitalistycznych, tym trudniej jest imperialistom rozpętać nową wojnę światową. Walka krajów socjalizmu i wszystkich sił pokojowych przeciwko przygotowaniom do nowej wojny stanowi główną treść współczesnej polityki światowej.

W wyniku gruntownej zmiany układu sił na arenie światowej na korzyść socjalizmu, polityka pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych uzyskała jeszcze trwalszą bazę. Proklamowane przez W. I. Lenina zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych, zasady, które stanowią podstawę polityki zagranicznej Związku Radzieckiego, zyskały szerokie uznanie jako droga do utrzymania pokoju i zapobieżenia nowej wojnie światowej. We współczesnych warunkach otworzyła się perspektywa osiągnięcia pokojowego współistnienia na cały okres, w którym powinny zostać rozwiązane problemy społeczne i polityczne dzielące obecnie ludzkość. Sytuacja rozwija się w tym kierunku, że jeszcze przed całkowitym zwycięstwem socjalizmu na świecie, przy utrzymaniu się kapitalizmu w części świata, powstanie realna możliwość wyeliminowania wojny światowej z życia ludzkości.

Należy zarazem wziąć pod uwagę, że politykę zagraniczną państw imperialistycznych określają interesy klasowe kapitału monopolistycznego, któremu organicznie właściwe są agresja i wojna. Jak długo utrzymuje się imperializm, tak długo pozostaje również grunt do wojen agresywnych. Imperializm międzynarodowy, a przede wszystkim amerykański stanowi główne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju na całym świecie.

Przygotowuje on najstraszniejszą zbrodnię wobec ludzkości — światową wojnę termojądrową. Imperialiści stworzyli niebezpieczną sytuację w centrum Europy, grożąc wojną w odpowiedzi na propozycje Związku Radzieckiego i innych pokój miłujących krajów, aby zlikwidować pozostałości drugiej wojny światowej, aby zawrzeć traktat pokojowy z Niemcami i unormować sytuację w Berlinie zachodnim.

W ciągu ostatnich lat siły reakcji nieraz zagrażały powszechnemu pokojowi i nie zaprzestają prób zaostrzania sytuacji międzynarodowej i zepchnięcia ludzkości na krawędź wojny. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek wymagana jest od narodów szczególnie wielka czujność.

Zjazd uważa za celowe, słuszne i nieodzowne posunięcia Komitetu Centralnego i rządu radzieckiego w sprawie dalszego umocnienia zdolności obronnej naszej ojczyzny. Dopóki istnieją agresorzy imperialistyczni, musimy się mieć na baczności, być zawsze w pogotowiu, udoskonalać obronę krajów socjalistycznych i ich siły zbrojne.

Sprawa umocnienia pokoju wymaga niezwłocznego uregulowania na podstawie zasad pokojowego współistnienia podstawowych problemów międzynarodowych, a przede wszystkim: powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod jak najściślejszą kontrolą międzynarodową; ostatecznej likwidacji ucisku kolonialnego we wszystkich jego formach i przejawach, zapewnienia realnej i skutecznej pomocy narodom, które niedawno uzyskały niezawisłość; zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej, pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej; przywrócenia Chińskiej Republice Ludowej należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych; istotnego usprawnienia struktury Organizacji Narodów Zjednoczonych; rozwoju gospodarczych stosunków między państwami, kontaktów gospodarczych i kulturalnych między wszystkimi krajami.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego uczyni wszystko co nieodzowne, aby zachować i umocnić pokój i przyjaźń między narodami w imię zwycięstwa szczytnych ideałów postępu społecznego i szczęścia narodów.

XXII Zjazd KPZR uważa za konieczne, by również w przyszłości:

— niezłomnie i konsekwentnie realizować zasadę pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych jako generalną linię polityki zagranicznej Związku Radzieckiego;

— nieustannie umacniać jedność krajów socjalizmu na gruncie braterskiej współpracy i wzajemnej pomocy, wnosić swój wkład do dzieła umacniania potęgi światowego systemu socjalistycznego;

— rozwijać i pogłębiać współpracę ze wszystkimi siłami walczącymi o pokój na całym świecie;

— umacniać solidarność proletariacką z klasą robotniczą i masami pracującymi całego świata, udzielać w jak najszerszym zakresie poparcia narodom walczącym o swe wyzwolenie spod ucisku imperialistycznego i kolonialnego, o umocnienie swej niezawisłości;

— coraz bardziej rozwijać międzynarodowe stosunki gospodarcze, wzajemnie korzystną współpracę ekonomiczną i wymianę handlową ze wszystkimi krajami;

— prowadzić aktywną i elastyczną politykę zagraniczną, dążąc do uregulowania pilnych problemów światowych w drodze rokowań, demaskować knowania i manewry imperialistycznych podżegaczy do wojny, umacniać pokój na całym świecie.

II.

Zjazd stwierdza z zadowoleniem, że w okresie sprawozdawczym, dzięki konsekwentnej realizacji polityki wewnętrznej wytyczonej przez XX Zjazd, osiągnięte zostały duże sukcesy w rozwoju wszystkich działów gospodarki narodowej. Szybko rowijały się przemysł i rolnictwo, jeszcze bardziej umocniła się potęga gospodarcza i potencjał obronny naszej ojczyzny. W większym stopniu zaspokajane były potrzeby ludzi radzieckich, materialne i duchowe. Sprawa stworzenia materialno-technicznej bazy komunizmu stanęła na trwałych fundamentach.

Jedną z najważniejszych cech okresu po XX Zjeździe było przyspieszenie tempa budownictwa komunistycznego.

W ciągu ostatnich sześciu lat produkcja przemysłowa wzrosła prawie o 80 procent. Pomyślnie przebiega realizacja planu siedmioletniego. Średni roczny przyrost produkcji przemysłowej zamiast przewidywanych na pierwsze trzy lata siedmiolatki 8,3 proc., wynosi faktycznie 10 procent. Ujawniono i uruchomiono nowe wielkie rezerwy ekonomiki socjalistycznej, co pozwoliło w pierwszych trzech latach siedmiolatki wyprodukować w przemyśle ponad plan dobra wartości około 19 miliardów rubli. Dokonano wielkiej pracy nad unowocześnieniem wyposażenia technicznego wszystkich gałęzi produkcji. Skonstruowano tysiące nowoczesnych typów maszyn, obrabiarek, aparatów, przyrządów i środków automatyzacji.

Zjazd stwierdza, że dzięki stałej trosce partii i rządu oraz pełnej poświęcenia pracy narodu radzieckiego zakończono całkowicie przestawianie armii radzieckiej na technikę rakietowo-nuklearną. W rękach naszego narodu potężna technika wojskowa niezawodnie służy obronie zdobyczy socjalistycznych, sprawie umocnienia pokoju na całym świecie.

Po XX Zjeździe w przemyśle, budownictwie i transporcie nastąpiły poważne zmiany jakościowe. W zasadniczy sposób poprawiono strukturę bilansu paliw, nową bazę techniczną otrzymała elektro-energetyka, znacznie wzrosło tempo rozwoju przemysłu chemicznego oraz rekonstrukcji technicznej rodzajów transportu. Partia i rząd podjęły kroki zmierzające do rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego, zwiększono produkcję artykułów powszechnego użytku, co już obecnie korzystnie wpływa na podniesienie stopy życiowej ludzi radzieckich, a w przyszłości będzie się przyczyniać do tego jeszcze bardziej.

Dzięki wyposażeniu przedsiębiorstw budowlanych w nowy sprzęt techniczny i szerokiemu zastosowaniu prefabrykatów rozwinęło się na niebywałą skalę budownictwo inwestycyjne. W latach 1956 — 1961 nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej wyniosły 156 mld rubli, co przewyższa całość nakładów inwestycyjnych we wszystkich latach istnienia władzy radzieckiej przed XX Zjazdem partii. Uruchomiono około 6 tysięcy nowych przedsiębiorstw państwowych, a wśród nich największe na świecie elektrownie wodne, zakłady hutnicze i chemiczne, zakłady budowy maszyn, kombinaty włókiennicze; wykorzystuje się też szeroko taką oszczędną i skuteczną drogę zwiększania mocy wytwórczych jak rekonstrukcja i rozbudowa czynnych już przedsiębiorstw.

Konsekwentnie wciela się w życie ustaloną przez partię linię przyspieszonego rozwoju sił wytwórczych wschodnich rejonów kraju.

Na bazie bogatych zasobów wodno-energetycznych i taniego węgla buduje się potężne elektrownie, oddaje się do eksploatacji przebogate złoża rud żelaznych i gazu naturalnego, tworzy się pomyślnie trzecie zagłębie hutnicze, rozwija się hutnictwo metali kolorowych, chemię, przemysł budownictwa maszyn, przemysł budowlany, rosną nowe miasta i ośrodki przemysłowe.

Zjazd w pełni aprobuje urzeczywistnioną przez Komitet Centralny i rząd radziecki reorganizację zarządzania przemysłem i budownictwem.

To rewolucyjne, życiowo niezbędne posunięcie zburzyło bariery międzyresortowe, które były hamulcem na drodze do dalszego rozwoju sił wytwórczych kraju, podniosło rolę republik związkowych oraz terenowych organów partyjnych, radzieckich i gospodarczych w budownictwie gospodarczym i kulturalnym, wyzwoliło twórczą inicjatywę mas. Wszystkie gałęzie gospodarki narodowej w rezultacie reorganizacji zarządzania przemysłem i budownictwem pracują lepiej, skuteczniej, pełniej wykorzystują istniejące rezerwy produkcyjne.

Pomyślnie przebiega realizacja zadania doścignięcia i prześcignięcia najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych pod względem produkcji na głowę ludności. Związek Radziecki prześcignął już najbardziej rozwinięty kraj kapitalistyczny — Stany Zjednoczone — nie tylko pod względem tempa, lecz i pod względem absolutnego rocznego przyrostu produkcji. Obecnie w Związku Radzieckim wydobywa się więcej niż w USA rudy żelaznej, węgla, wytwarza się więcej koksu, prefabrykatów żelbetonowych, ciężkich lokomotyw elektrycznych i o napędzie spalinowym, tarcicy, tkanin wełnianych, tłuszczów zwierzęcych, cukru, ryb i szeregu innych wyrobów i produktów.

Wykonanie planu siedmioletniego podniesie gospodarkę Związku Radzieckiego na tak wysoki poziom, iż niewiele już trzeba będzie czasu, aby prześcignąć USA także pod względem produkcji na głowę ludności. Będzie to epokowe zwycięstwo socjalizmu nad kapitalizmem.

Zjazd podkreśla wielką pracę dokonaną przez Komitet Centralny dla rozwoju rolnictwa. W rezultacie zniszczeń wojennych, jak również wskutek popełnionych w przeszłości błędów i niedociągnięć ze strony kierownictwa, rolnictwo znalazło się w ciężkiej sytuacji. Niski poziom produkcji produktów rolnych mógł spowodować zahamowanie rozwoju gospodarki radzieckiej, poważnie się odbić na dobrobycie ludności.

Komitet Centralny po wykryciu przyczyn opóźnień w rozwoju rolnictwa, opracował i zrealizował pilne posunięcia, zmierzające do dalszego rozwoju produkcji rolnej.

Przy aktywnym udziale całego narodu partia umocniła materialno-techniczną bazę kołchozów i sowchozów; dokonała reorganizacji stacji maszynowo-traktorowych, podniosła rolę sowchozów w budownictwie komunistycznym, wprowadziła nowy tryb planowania w dziedzinie produkcji rolnej, przywróciła leninowską zasadę materialnego zainteresowania kołchoźników i robotników sowchozów w zwiększeniu produkcji artykułów rolnych, zasiliła kołchozy i sowchozy kierowniczymi kadrami i specjalistami, zreorganizowała działalność organów rolniczych, zwiększyła rolę nauki w rolnictwie.

Doniosłą rolę — jeśli chodzi o zwiększenie produkcji zboża i rozwój całego rolnictwa — odegrało zagospodarowanie ziem nowych, które dziś pokrywają przeszło 40 proc. ogólnokrajowego skupu zboża. Zagospodarowanie ziem nowych — to wielki triumf pracy narodu radzieckiego, triumf ten będzie wiekopomny!

Kroki podjęte przez partię w kierunku rozwoju rolnictwa dały już realne rezultaty, zaś w przyszłości rezultaty te będą jeszcze większe. W ciągu pięciu lat produkcja globalna rolnictwa wzrosła w porównaniu z poprzednim pięcioleciem o 43 proc. O ile dawniej państwo skupywało rocznie zaledwie około 2 miliardów pudów zboża — w ostatnich latach skupuje ono trzy, a nawet więcej miliardów pudów. Znacznie wzrósł skup innych produktów rolnych. Osiągnięto radykalne zmiany w rozwoju hodowli, która przez długie lata była zaniedbana. W ciągu ostatnich pięciu lat pogłowie bydła w kołchozach i sowchozach zwiększyło się o 68 proc., trzody chlewnej — dwa i pół raza, poważnie wzrósł skup artykułów hodowlanych.

Podkreślając doniosłe znaczenie uchwał styczniowego Plenum KC KPZR (z 1961 r.), które potępiło niefrasobliwość i beztroskę osłabienie zainteresowania się rolnictwem w szeregu obwodów i republik, wskutek czego tempo wzrostu produkcji zboża, mięsa, mleka, zmniejszyło się w 1959—1960 roku i jest poniżej zadań siedmiolatki, Zjazd całkowicie aprobuje opracowane przez Komitet Centralny konkretne posunięcia w kierunku dalszego zwiększenia produkcji artykułów rolnych. Jak wykazują wstępne podsumowania tegoroczne, posunięcia te dały pozytywne rezultaty.

Kołchozy i sowchozy zwiększyły produkcję. Ilość zboża zakupionego w roku bieżącym przez państwo będzie znacznie większa niż w roku ubiegłym. Zwiększyła się także produkcja bawełny, buraka cukrowego, słonecznika i innych roślin uprawnych. Wzrosło pogłowie zwierząt gospodarskich, zwiększyła się produkcja i skup produktów hodowlanych. Jednak tempo wzrostu produkcji mięsa i mleka bynajmniej jeszcze nie odpowiada niezbędnemu poziomowi.

Na podstawie nagromadzonego doświadczenia kołchozy i sowchozy powinny uczynić obecnie nowy wielki krok naprzód i pomyślnie wykonać zadania siedmiolatki. W rozwiązaniu pilnych zagadnień rolnictwa szczególnie doniosłe znaczenie ma praca nad zrewidowaniem przez kołchozy i sowchozy struktury obszaru zasiewów, zastąpienie mniej wydajnych roślin uprawnych bardziej wydajnymi, a przede wszystkim kukurydzą i strączkowymi. Konieczne jest, by nadal wytrwale wykorzystywano zasoby rolnictwa, aby pomyślnie rozwiązać jedno z najważniejszych zadań budownictwa komunistycznego — stworzenie obfitości produktów rolnych dla ludności.

Organizacje partyjne, masy pracujące Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i Kazachstanu nakreśliły sobie perspektywę zapewnienia znacznego zwiększenia produkcji zboża.

— Federacja Rosyjska postawiła sobie za cel osiągnięcie produkcji ziarna w wysokości 12 miliardów pudów i skupu — 4—5 miliardów pudów.

— Ukraińska SRR — osiągnięcie produkcji 3,8 miliarda pudów i skupu — 1,5 miliarda pudów.

— Kazachska SRR — osiągnięcie produkcji 3,5 miliarda pudów i skupu — przeszło 2 miliardów pudów.

Zjazd aprobuje inicjatywę organizacji partyjnych i radzieckich oraz wszystkich pracowników rolnictwa Federacji Rosyjskiej, Ukrainy i Kazachstanu i życzy im pomyślnego osiągnięcia nakreślonego celu.

Stale podnosi się **materialny dobrobyt mas pracujących.** Na podstawie wzrostu dochodu narodowego ZSRR realne dochody robotników i pracowników umysłowych (w przeliczeniu na 1 osobę pracującą) zwiększyły się w ciągu 5 lat o 27 proc., dochody kołchoźników — o 33 proc., przeszło półtorakrotnie wzrósł detaliczny obrót towarów w handlu państwowym i spółdzielczym. Dla wszystkich robotników i pracowników umysłowych wprowadzono 7-godzinny i 6-godzinny dzień pracy. Doprowadza się do końca porządkowanie systemu płac, podnosi się ich poziom, zwłaszcza dla nisko opłacanych kategorii robotników i pracowników umysłowych, zlikwidowano przerosty w opłacaniu pracy niektórych kategorii pracowników. Polepszono system emerytalny, przeciętne rozmiary renty starczej zwiększono przeszło dwukrotnie. W roku 1960 zaczęło się znoszenie podatków ściąganych z ludności. W podnoszeniu dobrobytu obywateli coraz większą rolę odgrywają fundusze społeczne. Wypłaty i ulgi uzyskane przez ludność z tych funduszów stanowiły w 1960 roku równowartość 24,5 miliarda rubli wobec 4,2 miliarda w roku 1940, a pod koniec siedmiolatki suma ta zwiększy się do 40 miliardów rubli. Pomyślnie wykonano zaplanowany na lata 1956 — 1960 program państwowego budownictwa mieszkaniowego: w ciągu 5 lat zbudowano więcej domów mieszkalnych niż w okresie poprzednich 15 lat, około 50 mln osób otrzymało nowe mieszkania.

Okres między XX a XXII Zjazdem nacechowany jest wybitnymi osiągnięciami **radzieckiej nauki i kultury.** Nową świetną erę w rozwoju wiedzy ludzkiej zapoczątkowały zwycięstwa Związku Radzieckiego w dziedzinie opanowania kosmosu, bezprzykładne loty pierwszych w historii kosmonautów — Jurija Gagarina i Hermana Titowa. Znaczne sukcesy odnieśli uczeni radzieccy na polu wykorzystania energii atomowej do celów pokojowych, w cybernetyce i konstruowaniu szybko działających maszyn matematycznych, w chemii polimerów, w rozwoju automatyki i telemechaniki, radiotechniki i elektroniki, w dziedzinie nauk społecznych oraz w innych gałęziach nauki i techniki.

Zjazd uznaje za słuszne posunięcia uczynione w dziedzinie reorganizacji systemu oświaty ludowej i umocnienia więzi między szkołą a życiem, w kierunku organizacji szkół-internatów, szkół i grup o przedłużonym dniu nauki, w kierunku rozwoju zaocznego i wieczorowego systemu nauczania, w kierunku szkolenia specjalistów o wysokich kwalifikacjach dla wszystkich działów budownictwa gospodarczego i kulturalnego.

W ostatnich latach powstał szereg wybitnych dzieł literatury i sztuki, w sposób prawdziwy odzwierciedlających naszą rzeczywistość, ukazujących cechy charakteru naszych ludzi — budowniczych komunizmu.

Na gruncie rozwoju sił wytwórczych, pomnażania dóbr materialnych i duchowych społeczeństwa radzieckiego, stale **udoskonalają się socjalistyczne stosunki społeczne.** Zjazd aprobuje politykę dalszego umacniania i zbliżania ogólnonarodowej i kołchozowo-spółdzielczej formy socjalistycznej własności, konsekwentnego realizowania zasady zainteresowania materialnego, rozwijania demokracji socjalistycznej, zbliżania i wszechstronnego wzajemnego wzbogacania kultury radzieckich narodów socjalistycznych, utrwalania moralnej i politycznej jedności naszego społeczeństwa, aktywnego kształtowania pierwiastków komunistycznych w pracy, w życiu codziennym, w świadomości ludzi radzieckich.

Wielkie sukcesy osiągnięte przez nasz naród pod kierownictwem partii, napawają radością ludzi radzieckich, dają im pewność, że w przyszłości nasz kraj jeszcze pomyślniej i szybciej będzie kroczył naprzód drogą do komunizmu. Partia wierna leninizmowi nigdy nie dopuszcza do zarozumialstwa i pychy, dostrzega nie tylko sukcesy, lecz i niedociągnięcia w działalności organów partyjnych, radzieckich i gospodarczych, koncentruje swe wysiłki na realizacji nie rozwiązanych zadań. Należy zmobilizować wszystkie siły, aby jeszcze szybciej rozwijała się gospodarka, wzrastał dobrobyt narodów, umacniała się potęga państwa radziec

(Ciąg dalszy na str. 4)

Uchwała XXII Zjazdu KPZR

o sprawozdaniu Komitetu Centralnego partii

(Ciąg dalszy ze str. 3)

kiego. Im aktywniej będzie po pierane i na szerszą skalę wprowadzane do produkcji wszystko, co jest nowe i przo dujące, im ostrzej będzie się ujawniało niedociągnięcia i im szybciej będzie się je usu wało, tym pomyślniej będą roz wiązywane stojące przed nami zadania. Sprawa budownictwa komunistycznego to wielka sprawa milionów, to sprawa całego narodu

Zjazd poleca Komitetowi Centralnemu, aby nadal kierował siły partii i narodu na przyspieszenie tempa budownictwa komunistycznego, na jeszcze pełniejsze wykorzystanie olbrzymich rezerw wewnętrznych, którymi dysponują wszystkie gałęzie socjalistycznej gospodarki narodowej.

Uwaga partii i narodu powinna skoncentrować się na rozwiązaniu przede wszystkim następujących niezwykle doniosłych zadań:

— zapewnić wykonanie i prze kroczenie zadań planu siedmioletniego, co będzie miało decydujące znaczenie dla stwo rzenia materialno-technicznej bazy komunizmu, dla naszego zwycięstwa w pokojowym współzawodnictwie gospodarczym z kapitalizmem. Należy nadal w przyspieszonym tempie rozwijać przemysł ciężki, a przede wszystkim przemysł energetyczny, metalurgiczny, chemiczny, budowy maszyn, produkcję paliw, przemysł budowlany Zjazd zobowiązuje wszystkie organizacje partyjne do zmobilizowania mas pracujących do walki o wykonanie skorygowanych w sensie ich zwiększenia zadań planu siedmioletniego — uznać za rzecz nieodzowną rozszerzenie w jak największym stopniu produkcji towarów masowego zapotrzebowania. Środki akumulowane w wyniku przekroczenia przez przemysł wytyczonych w planie zadań należy wykorzystywać przede wszystkim na rozwój gospodarki rolnej, przemysłu lekkiego i spożywczego;

— na podstawie dalszego po stępu technicznego osiągać jak największy wzrost wydajności pracy w przemyśle, budownictwie, rolnictwie i w transporcie; podniesienie wydajności pracy jest zasadniczym problemem polityki i praktyki budownictwa komunistycznego, nieodzownym warunkiem podnoszenia dobrobytu narodu, stworzenia obfitości dóbr materialnych i kulturalnych dla ludzi pracy;

— **wytrwale usprawniać pracę organizatorską w kierowaniu gospodarką narodową**, postępować tak, aby przy minimalnych kosztach uzyskiwać maksymalny przyrost produkcji. W tym celu trzeba koniecznie wybierać najbardziej postępowe i korzystne z punktu widzenia ekonomicznego kierunki w rozwoju gałęzi przemysłu; doskonalić specjalizację i kooperację; przeprowadzać kompleksową mechanizację i automatyzację procesów produkcyjnych; szybciej stosować w produkcji najnowsze osiągnięcia nauki i techniki, nowoczesną technologię, przodujące doświadczenia; lepiej wykorzystywać rezerwy wewnętrzne rejonów gospodarczych, przedsiębiorstw, budów, umacniać dyscyplinę państwową we wszystkich ogniwach aparatu gospodarczego, walczyć bezlitośnie z niegospodarnością, marnotrawstwem, rutyniarstwem, konserwatyzmem. Obniżanie kosztów produkcji i podnoszenie jej jakości, oszczędność we wszystkim, podnoszenie rentowności i wzrost akumulacji socjalistycznej powinny stać się regułą działalności każdego przedsiębiorstwa radzieckiego.

— zdecydowanie usprawnić planowanie i organizację budownictwa inwestycyjnego, poważnie zwiększyć efektywność nakładów inwestycyjnych, skończyć z antypaństwową partykularną praktyką rozdrabniania środków finansowych, zasobów materialno-technicznych i siły roboczej. Szczególną uwagę należy nadal przywiązywać do rozwoju sił wytwórczych regionów wschodnich, do opanowania i kompleksowego wykorzystania ich bogactw naturalnych.

— konkretnie i ze znajomością rzeczy kierować rolnictwem, wytrwale stosować osiągnięcia nauki i przodujące doświadczenie, lepiej wykorzystywać ziemię, wprowadzić efektywniejszą strukturę zasiewów, szeroko wprowadzać kukurydzę, groch, strączkowe rośliny pastewne i inne kultury, rośliny o wysokiej wydajności, radykalnie zwiększać akumulację i usprawnić wykorzystywanie nawozów, podnieść jakość prac rolnych i na tej podstawie osiągnąć znaczny wzrost urodzajności, globalnych zbiorów zbóż i innych upraw, systematyczne zwiększanie pogłowia bydła i produkcji artykułów hodowlanych. Zjazd uważa za zadanie niecierpiące zwłoki wzmożenie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa, całkowite zaspokajanie potrzeb kolchozów i sowchozów w dziedzinie nowoczesnego wyposażenia technicznego, zwiększenie produkcji nawozów mineralnych i organicznych, jak również środków chwastobójczych i innych środków do zwalczania szkodników upraw rolnych W oparciu o kompleksową mechanizację trzeba zapewnić wzrost wydajności pracy i obniżkę kosztów własnych produkcji. Maksymalna produkcja przy minimalnym wkładzie pracy — to jedna z najważniejszych zasad budownictwa komunistycznego na wsi. Należy w najbliższych latach doprowadzić skup zboża do 4 miliardów 200 milionów pudów, mięsa — do 13 milionów ton, mleka — do 50 milionów ton rocznie, znacznie zwiększyć uprawę buraków cukrowych, bawełny, lnu, ziemniaków, warzyw, owoców, herbaty i innych produktów rolnych. **Rozwój rolnictwa — to sprawa całej partii, całego narodu radzieckiego;**

— zapewnić dzięki dalszemu wzrostowi produkcji przemysłowej i rolnej **nieustanny wzrost stopy życiowej narodu.** Zjazd uważa za rzecz konieczną realizację dalszych kroków w kierunku skrócenia dnia roboczego i tygodnia pracy, jak również w kierunku zniesienia podatków pobieranych od ludności; zakończenie procesu uporządkowania siatki płac wszystkich kategorii pracowników; prowadzenie w jeszcze szybszym tempie budowy mieszkań, podniesienie jakości tego budownictwa i obniżenie kosztów; przyspieszenie budowy instytucji użyteczności publicznej, przedszkoli i żłobków, poprawę ubezpieczeń emerytalnych, organizacji handlu, żywienia zbiorowego, opieki lekarskiej i usług bytowych dla ludności; nieustanne doskonalenie wszystkich ogniw oświaty ludowej.

— prowadzić celowe badania naukowe, otworzyć szeroko drogę do nauki młodym siłom Zjazd stawia przed uczonymi radzieckimi jako najważniejsze zadanie: osiągnięcie w rozwoju nauki radzieckiej takiego poziomu, który umożliwiłby zdobycie przodujących pozycji we wszystkich podstawowych kierunkach światowej nauki i techniki;

— **rozwijać literaturę i sztukę realizmu socjalistycznego,** podnosić ich poziom ideologiczny i artystyczny, umacniać więź z praktyką budownictwa komunistycznego, z życiem narodu;

— **utrzymywać na należytym poziomie, umacniać ze wszech miar zdolność obronną naszej ojczyzny — ostoi pokoju na całym świecie,** doskonalić uzbrojenie Armii Radzieckiej, podnosić poziom przygotowania bojowego i ideologiczno-politycznego jej składu osobowego, zaostrzać czujność naszego narodu, niezawodnie ochraniać pracę twórczą i pokojowe życie ludzi radzieckich — budowniczych komunizmu;

— **rozwijać i doskonalić socjalistyczne stosunki społeczne:** umacniać ogólnonarodową i kołchozowo-spółdzielczą formę własności socjalistycznej, we właściwy sposób łączyć bodźce materialne i moralne pracy; zwiększać udział mas ludowych w zarządzaniu wszystkimi sprawami kraju; umacniać przyjaźń narodów; ze wszech miar popierać dążenie ludzi radzieckich, by pracować i żyć w sposób komunistyczny.

Stworzenie bazy materialno technicznej komunizmu, rozwijanie socjalistycznych stosunków społecznych, kształtowanie człowieka społeczeństwa komunistycznego — oto najważniejsze zadania stojące przed partią w dziedzinie polityki wewnętrznej w okresie rozwiniętego budownictwa komunizmu.

III.

Sukcesy naszego kraju w dziedzinie polityki zagranicznej i wewnętrznej są rezultatem bohaterskiej pracy narodu radzieckiego, olbrzymiej organizatorskiej i wychowawczej działalności partii komunistycznej, rezultatem konsekwentnego wcielania w życie jej leninowskiej linii, która znalazła głęboki i twórczy wyraz w historycznych uchwałach XX Zjazdu KPZR Partia bardziej jeszcze zacieśniła swą więź z narodem. W wyniku zwycięstwa socjalizmu w ZSRR, umocnienia jedności społeczeństwa radzieckiego — partia komunistyczna, która powstała jako partia klasy robotniczej stała się partią całego narodu, rozszerzyła swój nadający kierunek wpływ na wszystkie dziedziny życia społecznego. Na swój XXII Zjazd partia komunistyczna przyszła zjednoczona i zwarta, pełna sił twórczych i niezachwianej woli kroczenia naprzód pod sztandarem marksizmu - leninizmu ku całkowitemu triumfowi komunizmu.

Zjazd podkreśla, że jedną z najważniejszych cech działalności partii w okresie sprawozdawczym było przywrócenie i dalsze **rozwinięcie leninowskich norm życia partyjnego i zasad kolegialnego kierownictwa we wszystkich ogniwach partii i państwa.**

Olbrzymie znaczenie dla budowy socjalizmu i komunizmu oraz dla całego międzynarodowego ruchu komunistycznego miało publiczne i odważne potępienie przez partię i jej Komitet Centralny kultu osoby J. W. Stalina. Partia powiedziała narodowi całą prawdę o nadużywaniu władzy w okresie kultu jednostki i potępiła zdecydowanie błędy, wypaczenia oraz obce duchowi leninizmu metody zrodzone w atmosferze kultu jednostki.

Partia skrytykowała kult jednostki, przezwyciężyła wypaczenia i błędy przeszłości, wciela energicznie w życie posunięcia, które całkowicie wykluczą możność powtórzenia się w przyszłości podobnych błędów. Posunięcia te znalazły wyraz w programie i w statucie partii.

XXII Zjazd całkowicie i w pełni aprobuje wielką i owocną pracę dokonaną przez Komitet Centralny w celu przywrócenia i rozwoju leninowskich zasad we wszystkich dziedzinach pracy partyjnej, państwowej i ideologicznej — co otworzyło szerokie pole dla twórczej inicjatywy partii i narodu oraz przyczyniło się do rozszerzenia i umocnienia więzi partii z masami i zwiększyło jej zdolność bojową.

Zjazd uważa za całkowicie słuszne i aprobuje w pełni podjęte przez Komitet Centralny stanowcze kroki w sprawie zdemaskowania i ideologicznego rozgromienia antypartyjnej grupy Mołotowa, Kaganowicza, Malenkowa, Bułganina, Pierwuchina, Saburowa i Szepiłowa, która występowała przeciwko leninowskiej linii ustalonej przez XX Zjazd, sprzeciwiała się realizacji posunięć zmierzających do przezwyciężenia kultu jednostki i jego następstw, usiłowała zachować zdyskredytowane formy i metody kierownictwa oraz zahamować rozwój tego co nowe w naszym życiu. W czasie frakcyjnej walki grupy antypartyjnej, poważnych błędów dopuścił się tow. Woroszyłow, który wraz z tą grupą występował przeciwko leninowskiej linii partii. W toku czerwcowego plenum KC tow. Woroszyłow uznał swe błędy i potępił frakcyjną działalność grupy antypartyjnej, czym przyczynił się w pewnej mierze do zdemaskowania antypartyjnych odszczepieńców. Wyrzuciwszy za burtę pozbawionych zasad frakcjonistów, intrygantów i karierowiczów, partia zwarła jeszcze ściślej swe szeregi, zacieśniała więź z narodem i zmobilizowała wszystkie siły do pomyślnego wcielenia w życie swej linii generalnej.

XXII Zjazd w imieniu całej partii potępia z oburzeniem dywersyjną, antypartyjną i frakcyjną działalność jako nie dającą się pogodzić z leninowską zasadą jedności partii. Kto wstępuje na drogę walki frakcyjnej, zakulisowych intryg i machinacji, wymierzonych przeciwko leninowskiej linii partii i jej jedności — ten występuje przeciwko interesom całego narodu, przeciwko interesom budownictwa komunistycznego.

Wyrażając wolę wszystkich komunistów Zjazd oświadcza, iż partia będzie nadal nieugięcie wcielać w życie leninowski nakaz zachowania jedności i czystości szeregów partyjnych i będzie nieprzejednanie walczyć z wszelkimi przejawami grupowości i frakcyjności

Przywrócenie i rozwinięcie leninowskich zasad kolegialnego kierowania miało szczególne znaczenie dla partii i państwa radzieckiego. Regularne zwoływanie zjazdów partii, plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego i wszystkich obieralnych organów partii, ogólnonarodowa dyskusja nad najważniejszymi problemami budownictwa państwowego, gospodarczego i partyjnego, szerokie konferencje z pracownikami różnych gałęzi gospodarki narodowej i kultury stały się normą życia partyjnego i państwowego. Wszystkie ważne sprawy polityki wewnętrznej i zagranicznej były szeroko omawiane w naszej partii i ich rozwiązanie było wyrazem jej kolektywnego rozsądku i doświadczenia.

Nierozerwalna więź partii i narodu znajduje dobitny wyraz we wzroście szeregów partyjnych, w stałym napływie świeżych sił do partii W okresie sprawozdawczym liczebność partii zwiększyła się o 2,5 miliona członków i wynosi obecnie blisko 10 milionów komunistów.

XXII Zjazd poleca Komitetowi Centralnemu, by nadal umacniał jedność partii, walczył o czystość jej marksistowsko-leninowskiego światopoglądu, by umacniał szeregi partii przyjmując do niej przodujących przedstawicieli klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego i inteligencji, by jeszcze wyżej podniósł rangę miana komunisty aktywnego, nieugiętego i świadomego bojownika o szczęście narodu, o komunizm.

Zjazd zaznacza, że w ostatnich latach **partia dokonała decydującego zwrotu w kierunku konkretnego kierowania gospodarką narodową.**

Komitet Centralny koncentrował uwagę organizacji partyjnych i kadr kierowniczych na wykonaniu planów gospodarki narodowej, mobilizacji rezerw naszej gospodarki, na badaniu i szerokim rozpowszechnianiu przodujących doświadczeń, uczył na konkretnych, pozytywnych przykładach należytego prowadzenia gospodarki. Zjazd podkreśla, iż siła kierownictwa partyjnego polega na umiejętności organizowania i koncentrowania wysiłków mas na rozwiązywaniu głównych zadań, na umiejętności łączenia talentów, wiedzy i doświadczenia wielu ludzi dla dokonywania wielkich dzieł. Pamiętając zawsze o wskazaniach Lenina, iż partia nasza jest silna świadomością i aktywnością mas, należy jeszcze energiczniej pogłębiać świadomość komunistyczną i polityczną aktywność mas pracujących, jeszcze silniej zespalać je wokół partii.

Zjazd zwraca szczególną uwagę **na konieczność usprawnienia pracy z kadrami, na ich dobór i na ich wychowywanie,** należyte wykorzystywanie współpracy starych doświadczonych pracowników i młodych energicznych, dobrze orientujących się organizatorów. Kierowniczych stanowisk nie mogą piastować ludzie zacofani, zarozumiali, którzy stracili kontakt z życiem, ludzie bezideowi i pozbawieni zasad. Partia prowadzi i będzie nadal prowadzić nieugiętą walkę z tymi, którzy naruszają dyscyplinę partyjną i państwową, z ludźmi, którzy wchodzą na drogę oszukiwania partii i państwa, z pochlebcami, podskakiewiczami, kretaczami, biurokratami. W walce przeciwko niedociągnięciom w pracy należy w jak najszerszym zakresie stosować krytykę i samokrytykę — naszą najsilniejszą broń.

Zjazd przywiązuje wielką wagę do zasady odnawiania składu organów obieralnych, która otwiera nowe możliwości dla szerokiego korzystania z twórczych sił partii i narodu w interesie budowy komunizmu Systematyczne odnawianie składu organów obieralnych powinno stać się niewzruszoną normą partyjnego, państwowego i społecznego życia w naszym kraju.

Najlepszą szkołą przygotowania kadr i nadania im hartu politycznego jest życie, działalność praktyczna. W walce o urzeczywistnienie linii partii, w toku praktycznej pracy, rozwiązywania konkretnych zadań budownictwa komunistycznego — kształtują się cechy działacza partyjnego i państwowego o typie leninowskim Należy śmielej wciągać szeroki aktyw do pracy w organach partyjnych na zasadach społecznych.

W obecnych warunkach **pierwszorzędnego znaczenia nabiera kontrola partyjna państwowa i społeczna nad właściwą organizacją pracy, nad ścisłym wykonaniem postanowień programu i statutu KPZR, dyrektyw i wskazań partii i rządu radzieckiego przez każdego pracownika na każdym stanowisku.** System kontroli to skuteczny środek doskonalenia metod kierowania budownictwem komunistycznym na zasadach prawdziwie demokratycznych, to niezawodny oręż walki z biurokratyzmem i rutyniarstwem, szkoła komunistycznego wychowania mas.

Aby wzmóc kontrolę faktycznego wykonywania zadań, należy ustalić ścisły porządek sprawozdawczości terenowych instancji partyjnych o wykonywaniu uchwał partii wobec nadrzędnych instancji partyjnych, wobec mas komunistów. XXII Zjazd poleca Komitetowi Centralnemu opracowanie skutecznych środków, które by polepszyły i udoskonaliły kontrolę partyjną, państwową i społeczną.

Zjazd przywiązuje duże znaczenie do działalności masowych organizacji ludzi pracy: rad, związków zawodowych, Komsomołu, spółdzielni. Obecnie, gdy w coraz większym stopniu rozwija się komunistyczny samorząd, rola tych organizacji w życiu społeczeństwa socjalistycznego stale rośnie. **Trzeba na jeszcze wyższy poziom podnieść role rad** w kierowaniu budownictwem gospodarczym i kulturalnym, w przyciąganiu mas do zarządzania państwem socjalistycznym. Dalszy rozwój demokracji radzieckiej jest jednym z najważniejszych warunków stopniowego przejścia do komunistycznego samorządu społecznego.

Partia będzie ze wszech miar przyczyniać się do wzmożenia działalności związków zawodowych w zakresie kierowania gospodarką, w organizowaniu współzawodnictwa pracy komunistycznej, wdrażaniu mas do kierowania produkcją socjalistyczną i sprawami społecznymi, w podnoszeniu komunistycznej świadomości ludzi pracy. Ważnym zadaniem związków zawodowych jest stała troska o człowieka, jego pracę, wykształcenie, o jego warunki bytowe, zdrowie i odpoczynek.

Nasza partia wysoko ceni działalność swego bojowego pomocnika — **Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży.** Głównym zadaniem Komsomołu jest wychowywanie młodzieży na bohaterskich tradycjach walki rewolucyjnej, na przykładach ofiarnej pracy robotników, kołchoźników, inteligencji, na wielkich ideach marksizmu-leninizmu; przygotowywanie wytrwałych, wysoko wykształconych, kochających pracę młodych budowniczych komunizmu.

Młodzieży przypada w udziale opanować nowe bogactwa naturalne naszej ziemi, budować fabryki, zakłady, kopalnie, sowchozy, instytucje nauki i sztuki, nowe miasta. Do niej należy przyszłość, jej wypadnie zbudować i doskonalić społeczeństwo komunistyczne.

Dalszy wzrost poziomu i wzmożenie pracy ideologicznej to jedno z podstawowych zadań partii, nader ważny warunek powodzenia całej jej działalności praktycznej. Interesy budownictwa komunizmu wymagają, aby sprawy komunistycznego wychowania ludzi pracy, a przede wszystkim młodego pokolenia, znajdowały się w centrum działalności każdej organizacji partyjnej, całego społeczeństwa radzieckiego.

Głównymi kierunkami pracy ideologicznej są w obecnych warunkach propaganda nauki marksistowsko - leninowskiej i ukształtowanie naukowego światopoglądu u wszystkich członków społeczeństwa, walka z przeżytkami kapitalizmu w świadomości ludzi i z wpływami wrogiej ideologii burżuazyjnej; wychowanie ludzi pracy w duchu szlachetnych zasad moralnych, zawartych w kodeksie moralnym budowniczych komunizmu, kształtowanie wszechstronnie rozwiniętych członków społeczeństwa komunistycznego.

Przygotowanie człowieka do pracy, jego wychowanie w umiłowaniu i szacunku do pracy jako do naczelnej potrzeby życiowej stanowi treść i rdzeń całej pracy w dziedzinie komunistycznego wychowania

Obecnie rzeczą główną w pracy ideologicznej jest dogłębne wyjaśnianie programu KPZR, uzbrojenie ludzi pracy społeczeństwa radzieckiego w wielki plan walki o zwycięstwo komunizmu, mobilizacja wszystkich ludzi pracy do wcielenia w życie nowego programu partii. Realizacji tego zadania trzeba podporządkować wszystkie środki ideologicznego oddziaływania partii na masy: propagandę, agitację, prasę, radio, telewizję, kino, pracę kulturalno-oświatową, literaturę i sztukę.

Praca ideologiczna jest niezmiernie doniosłym środkiem rozwiązywania zadań budownictwa komunistycznego. Powinna ona przyczyniać się do wzrostu aktywności politycznej i aktywności w dziedzinie pracy, do wzrostu świadomości komunistycznej ludzi radzieckich. Głębokie studiowanie przez kadry partyjne i państwowe problemów teorii marksistowsko - leninowskiej, epokowego doświadczenia walki partii komunistycznej, partii i narodu radzieckiego o triumf socjalizmu i komunizmu, podniesienie poziomu pracy wychowawczej, zwiększenie jej wpływu na życie i sprawy narodu pozostaje najważniejszym zadaniem partii w dziedzinie pracy propagandowej i ideologicznej. Należy kierować się niezmiernie doniosłą partyjną zasadą jedności pracy ideologicznej i organizacyjnej.

W ciągu ostatnich lat wzrósł wydatnie zasięg i znaczenie teoretycznej działalności partii, jej Komitetu Centralnego. Prowadząc walkę na dwa fronty — przeciwko rewizjonizmowi jako głównemu niebezpieczeństwu oraz dogmatycznemu mumifikowaniu teorii rewolucyjnej, partia niezłomnie broniła nauki marksizmu-leninizmu i twórczo ją rozwijała.

W życiu partii okres sprawozdawczy był okresem twórczego rozwiązywania wielkich teoretycznych problemów budowy komunizmu w naszym kraju oraz aktualnych problemów międzynarodowego ruchu komunistycznego. XXII Zjazd jednomyślnie i z wielkim zadowoleniem aprobuje owocną pracę teoretyczną Komitetu Centralnego KPZR, która znalazła najpełniejszy wyraz w nowym programie naszej partii.

Zjazd podkreśla konieczność, by również w przyszłości nieść wysoko zwycięski sztandar marksizmu-leninizmu i chronić jego nieskazitelności, by rozwijać i wzbogacać teorię nowymi wnioskami i tezami uogólniającymi doświadczenie budownictwa komunistycznego. Kierując się leninowską zasadą jedności teorii i praktyki, partia powinna uważać za swój najważniejszy obowiązek obronę i twórczy rozwój marksizmu-leninizmu.

XXII Zjazd stawia przed wszystkimi organizacjami partii następujące zadania w dziedzinie pracy organizatorskiej i ideologicznej:

— podnosić również nadal rolę partii w budowie komunizmu, zacieśniać jej więź z masami pracującymi, konkretnie kierować wszystkimi odcinkami budownictwa komunistycznego, zwiększać stopień zorganizowania i rzeczowość w pracy, rozwijać inicjatywę, aktywność polityczną i aktywność w pracy mas;

— przestrzegać i rozwijać leninowskie normy życia partyjnego i zasady kolegialnego kierownictwa, udoskonalać dobór, rozstawianie i wychowanie kadr, podnosić odpowiedzialność instancji partyjnych i ich pracowników przed partią, wzmóc aktywność komunistów, ich udział w wytyczaniu i realizacji polityki partii, rozwijać demokrację wewnątrzpartyjną, krytykę i samokrytykę;

— zwiększać rolę rad delegatów ludu pracującego, związków zawodowych i Komsomołu w budownictwie komunistycznym, w marksistowsko-leninowskim wychowywaniu mas;

— doskonalić kontrolę partyjną, państwową i społeczną, przekształcić ją w prawdziwie ogólnonarodową kontrolę nad działalnością wszystkich organizacji państwowych i społecznych i osób pełniących urzędowe funkcje;

— potęgować rozmach i podnosić poziom pracy ideologicznej, rozpracowywać nowe zagadnienia wysuwane przez życie, wychowywać ludzi radzieckich w duchu wierności marksizmowi - leninizmowi, nieprzejednania wobec wszelkich przejawów ideologii burżuazyjnej;

— rozwijać braterskie kontakty ze wszystkimi partiami komunistycznymi i robotniczymi, razem z nimi zdecydowanie walczyć o czystość marksizmu - leninizmu, przeciwko rewizjonizmowi, dogmatyzmowi i sekciarstwu, wzmacniać jedność całego międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

W toku dyskusji nad projektem programu i Statutu KPZR na partyjnych zebraniach i konferencjach oraz zjazdach komunistycznych partii republik związkowych, na zebraniach ludzi pracy i w prasie, w listach, jakie napłynęły do Komitetu Centralnego i do terenowych instancji partyjnych komuniści i bezpartyjni zgłosili wiele praktycznych propozycji i uwag dotyczących zagadnień budownictwa gospodarczego i kulturalnego, podniesienia dobrobytu i polepszenia usług na rzecz ludności, zlikwidowania istniejących niedociągnięć w pracy organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych, związkowych i komsomolskich oraz różnych instytucji.

Zjazd poleca KC komunistycznych partii republik związkowych oraz krajowym i obwodowym komitetom partii, by rozpatrzyły wszystkie uwagi i propozycje, jakie napłynęły w toku dyskusji nad projektem programu i Statutu, podjęły kroki dla usunięcia niedociągnięć, zameldowały o podjętych krokach plenarnym posiedzeniom partyjnych komitetów, konferencjom i Komitetowi Centralnemu KPZR.

★ ★ ★

Cała ludzkość uznała epokowe zwycięstwa w budowie socjalizmu i komunizmu w naszym kraju, są to wspaniałe wyniki bohaterskiej pracy i ofiarnej walki partii leninowskiej i narodu radzieckiego, jest to triumf idei marksizmu-leninizmu.

Nigdy jeszcze nie ujawniła się tak dobitnie jak teraz wielka życiodajna siła nauki marksistowsko-leninowskiej — kiedy socjalizm całkowicie i ostatecznie zwyciężył w Związku Radzieckim i odnosi zwycięstwa w krajach demokracji ludowej, kiedy bujnie rozwija się międzynarodowy ruch komunistyczny, robotniczy i demokratyczny oraz ruch narodowo-wyzwoleńczy. Pod wpływem sukcesów międzynarodowego ruchu komunistycznego na świecie dokonują się i będą się dokonywać olbrzymie przemiany społeczne, najgłębsze przeobrażenia rewolucyjne.

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zwraca się do komunistów i komsomolców, do każdego człowieka radzieckiego z wezwaniem do aktywnej walki o wykonanie programu budowy komunizmu. Zjazd żywi niezachwiane przekonanie, że robotnicy, kołchoźnicy, inteligencja radziecka nie będą szczędzić sił dla wcielenia w życie wielkich ideałów komunistycznych.

Wyrażając wolę całego narodu radzieckiego XXII Zjazd w imieniu dziesięciu milionów komunistów oświadcza:

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego będzie nadal wysoko wznosić zwycięski sztandar marksizmu-leninizmu, wykona swój internacjonalistyczny obowiązek wobec ludzi pracy wszystkich krajów, poświęci wszystkie swe siły walce o interesy narodu, o osiągnięcie wielkiego historycznego celu — zbudowania społeczeństwa komunistycznego.

Partia uroczyście obwieszcza: Obecne pokolenie ludzi radzieckich będzie żyć w komunizmie!

Listopadowy numer „Nowych Dróg"

referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego wygłoszony w dniu 17 października 1961 r. na XXII Zjeździe KPZR przez tow. **N. S. Chruszczowa**

o programie Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — referat tow. **N. S. Chruszczowa** wygłoszony na XXII Zjeździe KPZR 18 października 1961 r.

przemówienie powitalne tow. **Władysława Gomułki** na XXII Zjeździe KPZR wygłoszone w dniu 19 października 1961 r.

z dyskusji przedzjazdowej w ZSRR — niektóre problemy na łamach prasy radzieckiej.

Wiesław Rydygier — **Problemy rozwoju naszego handlu z krajami uprzemysławiającymi się.**

Janusz Tłoszczyński — **Państwowe gospodarstwa rolne na tle wyników roku gospodarczego 1960/61.**

Z doświadczeń pracy partyjnej

Z ŻYCIA BRATNICH PARTII

Adam Doliński i Andrzej Kurz — **IV Zjazd Koreańskiej Partii Pracy,**

PROBLEMY I DYSKUSJE

Stefan Żółkiewski — **Spór o filozofię jednostki**

Anatol Listowski — **Między nauką a praktyką — w rolnictwie.**

RECENZJE I BIBLIOGRAFIA

Nowe studia z historii Śląska (rec. Franciszek Ryszka).

Białoruska fabryka samochodów rozpoczęła produkcję nowego samochodu-wywrotki o ładowności 27 ton. Przy pełnym obciążeniu samochód osiąga szybkość 53 km na godz.

Foto: CAF

3.5 mld zł.

297 szkół

Trzyletni plon budowy „tysiąclatek"

W ciągu 9 mies. br. społeczna zbiórka na rzecz szkół Tysiąclecia przyniosła w całym kraju 919,124 tys. zł co stanowi 82 1 proc. tegorocznego planu. Przodują w zbiórce mieszkańcy woj. kieleckiego i m. Krakowa, którzy przekroczyli już tegoroczne plany świadczeń a także województw katowickiego i opolskiego, którzy wkrótce już zrealizują swe roczne zamierzenia.

Od początku trwania akcji do końca września br. dzięki ofiarności całego społeczeństwa zgromadzono na koncie SFBS łącznie 3.519 mln. zł. Z funduszów tych zbudowano już w całym kraju 297 szkół - pomników, zaś trzechsetna jubileuszowa „Tysiąclatka" — jak przewiduje Krajowy Komitet Społecznego Funduszu Budowy Szkół przekazana zostanie młodzieży w połowie listopada br.

Obecnie w budowie znajduje się 350 dalszych szkół-pomników. Przeszło 3,5 mld zł., które zgromadzono dotychczas na koncie SFBS, oznacza realizację połowy zamierzeń akcji budowy tysiąca szkół. W związku z tym Krajowy Komitet SFBS ogłasza listopad miesiącem składania sprawozdań przed społeczeństwem z przebiegu dotychczasowych wyników zbiórki na SFBS i osiągnięć w budowie szkół Tysiąclecia. Tak więc w przyszłym miesiącu w każdym zakładzie pracy oraz instytucji, w miastach, miasteczkach, a także na wsi odbywać się będą zebrania, na których działacze i aktywiści SFBS informować będą szczegółowo społeczeństwo o tym, w jaki sposób wykorzystane zostały społeczne fundusze na budownictwo szkół na danym terenie. Jednocześnie zebrania te będą okazją do rozpoczęcia szerokiej kampanii zachęcającej społeczeństwo do dalszych świadczeń na rzecz szkół. Trzeba bowiem pamiętać, że dla pełnej realizacji hasła „1000 szkół na Tysiąclecie" trzeba zgromadzić na SFBS łącznie 7 mld. zł. (PAP)

Nowe przepisy usprawniające ściąganie alimentów

W Ministerstwie Sprawiedliwości opracowywane są obecnie dalsze projekty przepisów, zmierzających do dalszego usprawnienia egzekucji alimentów. Jak wiadomo, wydane już zostały zarządzenia w sprawie egzekucji należności alimentacyjnych od więźniów oraz alkoholików przebywających w zakładach zamkniętych.

Najważniejszym fragmentem nowo opracowywanych przepisów są **obowiązki zakładów pracy w zakresie współdziałania w ściąganiu alimentów z organami egzekucyjnymi.** W myśl postulatów Ministerstwa zakłady pracy powinny brać aktywny udział w egzekwowaniu należności, zaś zmiana miejsca pracy nie może utrudniać uzyskiwania przez rodzinę odpowiednich kwot z tytułu alimentów. Dotychczasowa praktyka wykazała, że nie należały do wyjątków przypadki wystawiania przez pracodawców niezgodnych z prawdą zaświadczeń o wysokości zarobków, utrudniania zajęcia poborów na rzecz dzieci itp. Nowe przepisy przewidują, że jeśli pracownik, którego pobory zostały zajęte przez komornika, zmienił miejsce pracy, pracodawca w świadectwie wydanym pracownikowi powinien uczynić wzmiankę o zajęciu poborów i przesłać nowemu zakładowi pracy odpowiednie zawiadomienie komornika. Przesłanie tego rodzaju zawiadomienia będzie miało wszystkie skutki zajęcia poborów. Istotną innowacją będzie również fakt, iż zakład pracy zatrudniający nowego pracownika zobowiązany zostanie do przeprowadzenia wywiadu o ewentualnych jego zobowiązaniach w poprzednim miejscu pracy.

Projekt nowych przepisów nakłada poza tym na komorników i organa MO obowiązek ustalania z urzędu miejsca zamieszkania i miejsca pracy dłużnika. Daje to gwarancję sprawnego przeprowadzenia dochodzenia i co za tym idzie skutecznego ściągania należności alimentacyjnych. Podkreślić trzeba, że dotychczas obowiązek ten ciąży na wierzycielu.

Z innych, istotnych przepisów projektu wymienić należy także **uprawnienia organizacji społecznych do zastępowania przed sądami osób dochodzących alimentów oraz obowiązek sądu w procesach rozwodowych do tymczasowego regulowania z urzędu spraw alimentacyjnych rodziny na czas trwania procesu.**

Szczególnie doniosłe znaczenie ma fakt nadania organizacjom społecznym uprawnienia do zastępowania w czasie procesów rozwodowych osób dochodzących alimentów. Bardzo często żona nie ma odwagi występować do sądu przeciwko mężowi w obawie przed dalszymi szykanami z jego strony. W takich wypadkach nowe przepisy dają organizacjom społecznym do ręki poważny oręż w obronie rodziny a przede wszystkim dzieci. (PAP)

Aktualne zagadnienia pracy partyjnej

Wywiad członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR tow. ROMANA ZAMBROWSKIEGO dla Agencji Robotniczej

Zbliża się ku końcowi pierwszy etap kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii, odbyła się już znaczna część zebrań oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych. Rozpoczyna się natomiast okres konferencji w większych organizacjach zakładowych. Jakie — Waszym zdaniem — sprawy należałoby zaakcentować na konferencjach sprawozdawczo-wyborczych?

Zakładowe organizacje partyjne w przedsiębiorstwach zajmują się różnorodną problematyką związaną z gospodarką zakładu, stosunkami i procesami politycznymi, jak również społecznymi zachodzącymi wśród załogi, warunkami jej pracy i bytu, działalnością ideologiczną oraz wielu zagadnieniami wewnątrzpartyjnymi.

Wśród spraw wpływających na wyniki pracy przedsiębiorstwa i rozwój polityczny załogi, które znajdą z pewnością odbicie w referatach i dyskusji, bardzo owocne może stać się zaakcentowanie problematyki współpracy organizacji zakładowych z samorządem robotniczym i związanych z tym zagadnień kontroli i oddziaływania na pracę administracji przedsiębiorstwa.

Rozwój samorządu robotniczego oraz stosunków między organizacją partyjną i jego organami jest dla partii sprawą tak ważną, że dała temu wyraz w specjalnym sformułowaniu w swoim Statucie przyjętym na III Zjeździe. Statut partii wskazuje, że zasadniczą drogą kontroli i wpływania na pracę administracji powinien być dla organizacji partyjnej aktywny udział towarzyszy w pracach samorządu robotniczego oraz działanie poprzez samorząd (dotyczy to oczywiście tych przedsiębiorstw, w których istnieje samorząd robotniczy — w innych np w handlu czy transporcie podobną rolę spełniają narady produkcyjne i odpowiednie organy związków zawodowych). Warto zanalizować, w jakim stopniu w ogóle zasada ta jest stosowana, uogólnić doświadczenie płynące z jej praktycznej realizacji, tym bardziej, że dobiegająca obecnie końca kadencja komitetów zakładowych jest pierwszą po wejściu w życie nowego Statutu partii.

Niejedna organizacja partyjna będzie miała czym się pochwalić w tej dziedzinie. Jednakże często jeszcze mechanizm partyjnej kontroli nad administracją nie uległ istotnym zmianom, wyraźnie ciążą na nim stare metody i formy. Nierzadko jedynym forum, na którym dokonuje się rzeczywistej analizy pracy administracji i podejmuje zasadnicze wnioski dotyczące spraw zakładu, jego załogi i kierownictwa, jest wyłącznie komitet zakładowy lub jego komisje. Zaś rada robotnicza, jej prezydium czy konferencja samorządu robotniczego, tylko formalnie akceptują sprawy już wielokrotnie przedyskutowane, a nawet uprzednio przesądzone, zadecydowane przez komitet partyjny. Prowadzi to oczywiście do zaniku aktywności organów samorządu robotniczego.

Poważnej analizy wymaga również rozwój stosunków między organizacjami partyjnymi i związkowymi, a oddziałowymi radami robotniczymi, sposoby usuwania przeszkód na drodze ich działalności. Zagadnienie jest tym istotniejsze, że rady oddziałowe stanowią najmłodsze ogniwo samorządu robotniczego, a ich powołanie do życia napotykało na pewne opory.

Omawiane sprawy mają zresztą szerszy aspekt. Zagadnienie, przed którym staje każda instancja partyjna w toku praktycznego kierowania życiem różnego rodzaju organizacji społecznych, polega na tym, czy samej decydować (nawet po uprzedniej konsultacji z zainteresowanymi) o różnych sprawach życia tych organizacji, czy też respektować pełną ich samodzielność w podejmowaniu decyzji, zabezpieczając sobie odpowiedni wpływ polityczny poprzez kierowanie do działalności w organizacjach społecznych wypróbowanego, najlepszego aktywu partyjnego. W różnicy między tymi dwiema metodami sprawowania roli kierowniczej tkwi możność uruchomienia społecznego, bezpartyjnego aktywu, dotarcia do znacznie szerszych kręgów ludzi pracy, dalszego rozwoju demokracji robotniczej.

Wiąże się to bezpośrednio z rozszerzaniem demokracji wewnątrzpartyjnej, na co Komitet Centralny kładzie tak duży nacisk.

— A jak oceniacie dotychczasowy przebieg zebrań sprawozdawczo-wyborczych OOP i POP, zwłaszcza w związku z podjętymi przez Komitet Centralny krokami w sprawie dalszego rozszerzenia demokracji wewnątrzpartyjnej?

— Do 21 X. br. już około 45 proc. wszystkich organizacji partyjnych odbyło swe zebrania sprawozdawczo-wyborcze, przy czym odsetek ten wahał się w poszczególnych województwach od około 9 proc. w Warszawie do około 81 proc. w woj gdańskim Sposród tych 26 300 zebrań — 4.500 odbyło się w zakładach przemysłowych, 10 600 w organizacjach wiejskich i 2.300 w PGR.

Ich przebieg wskazuje, że nasze dążenie do rozszerzania demokracji wewnątrzpartyjnej daje już pewne wyniki. W wielu wypadkach referat sprawozdawczy staje się dziełem kolektywnej pracy wszystkich ogniw organizacji partyjnej — materiały do niego dostarczają grupy i oddziałowe organizacje partyjne. Na ich zebraniach dokonuje się krytycznej oceny wykonania programu pracy i zadań, które stały przed ustępującą egzekutywą POP. Przy dużej na ogół frekwencji, więcej uczestników zebrań zabiera głos w dyskusji. Dyskusja jest żywsza i bardziej śmiała. Przytoczę dwa przykłady. Na zebraniu w łódzkiej Wi-Fa-Mie robotnicy skrytykowali kierownictwo zakładu za zaniedbanie usprawnień organizacyjno-technicznych przy wprowadzaniu norm technicznych, wskutek czego nie zmniejszają się w należytym stopniu straty czasu pracy, których można uniknąć. Krytykowano również egzekutywę i kierownictwo zakładu za zaniedbania przy organizowaniu wydziałowych narad roboczych. Na zebraniu w Akademii Medycznej w Poznaniu dyskutanci wystąpili z ostrą krytyką pod adresem komitetu uczelnianego za zaniedbania w pracy masowo - politycznej wśród studentów.

Z szerokim oddźwiękiem spotyka się przebieg XXII Zjazdu KPZR, referaty tow. Chruszczowa i dyskusja wokół projektów nowego Programu i Statutu KPZR.

Towarzysze czują się w większym stopniu odpowiedzialni za wybór władz partyjnych. Ocena pracy ustępującej egzekutywy łączy się równocześnie z dyskusją nad tym, kto z grupy partyjnej, OOP czy wydziału byłby najlepszym kandydatem do nowych władz partyjnych. Wbrew obawom niektórych towarzyszy, rozszerzenie demokracji wyborczej nie pociągnęło za sobą prób rozróbek i utrącania tych kandydatów, którzy stawiają w pracy duże wymagania sobie i innym członkom partii. Zmiany zachodzące w składzie egzekutywy są pod względem liczebnym podobne do poprzednich wyborów: ponownie wybierani stanowią przeciętnie około 60 proc. towarzyszy, nowi członkowie egzekutyw — około 40 proc.

Trudno jednakże, oceniając ostatnie zebrania, mówić o jakiejś zasadniczej zmianie w ich atmosferze. Za mało jeszcze było partyjnej krytyki, a przede wszystkim krytyki wyraźnie adresowanej Nie czuło się też dość wysiłku ze strony przedstawicieli instancji partyjnych, aby wytworzyć taką atmosferę. A proces rozwoju demokratyzacji wymaga często pobudzenia go od góry, przez nadrzędne instancje.

— Wiele się mówi o słabości pracy znacznej części małych organizacji partyjnych. Jakie środki poprawy tego stanu rzeczy podpowiada praktyka?

— Słabość polityczno-ideowa i organizacyjna wielu małych organizacji partyjnych wynika przede wszystkim z tego, że skupiają one niewielką liczbę aktywu. Utrudnia im to spełnianie roli politycznego kierownika zakładu pracy, ogranicza możliwości skutecznej kontroli i wpływu na działalność administracji oraz tworzenia atmosfery, w której kształtowałaby się właściwa postawa ideowo-moralna członków partii — zarówno kierowników jak i szeregowych pracowników zakładu. Istnieje również potrzeba bardziej konkretnego określenia głównych zadań tych organizacji w zależności od środowiska, w którym działają. Np. podstawowym kierunkiem pracy organizacji partyjnej w urzędzie czy instytucji winna stać się walka z przejawami biurokratyzmu i bezduszności w załatwianiu spraw ludzkich, zaś organizacje w handlu, gastronomii i usługach powinny kierować swój wysiłek na zapewnienie przez zakład należytej obsługi klientów oraz walkę z wszelkiego rodzaju nieuczciwością i nadużyciami.

Niektóre organizacje powiatowe i wojewódzkie opracowują koncepcję łączenia małych organizacji w większe organizmy na zasadzie więzi produkcyjnej lub terytorialnej. Myśl ta wydaje się słuszna. Skupienie większej liczby aktywu w jednej organizacji może podnieść jej autorytet wobec administracji gospodarczej, poprawić samopoczucie członków partii, ośmielić ducha krytyki w walce z nieuczciwością i niesumiennością, zwłaszcza jeżeli instancja partyjna okaże połączonej organizacji skuteczniejszą pomoc polityczną, co jest w tym przypadku łatwiejsze aniżeli w stosunku do kilku małych. W ogóle niektóre rozwiązania typu organizacyjnego kryją w sobie możliwość ulepszenia pracy organizacji partyjnych i ich funkcji politycznych. Trzeba jednak powiedzieć, że za mało odczuwa się w tej dziedzinie terenowej inicjatywy organizacyjnej, podczas gdy życie wciąż wyłania potrzebę i stwarza możliwości nowych rozwiązań.

— Zwróciliście uwagę na sprawy związane z postawą członka partii w walce z licznymi wciąż jeszcze przejawami nieuczciwości czy też brakiem zrozumienia obowiązku społecznego. Jaki odcinek walki z nieprawościami wszelkiego rodzaju wymaga — Waszym zdaniem — szczególnej uwagi partii?

— Ludzie pracy słusznie wiążą swe nadzieje na skuteczne zwalczanie nieprawości z działalnością organizacji i instancji partyjnych.

Trzeba przyznać, że w pracy organów państwowych, powołanych do walki z naruszeniem prawa, nastąpiła istotna poprawa, działają one coraz bardziej zdecydowanie i surowo w stosunku do winnych nadużyć i przestępstw gospodarczych. Ale walka ta nie może być wyłączną domeną milicji i sądownictwa Trzeba także ,ażeby kolektywy pracowników przedsiębiorstw, w których wykryto nadużycia i ich sprawców, a przede wszystkim zakładowe organizacje społeczne, zawsze wyciągały z tego wnioski dla swej działalności, aby zastanowiły się, gdzie tkwią źródła umożliwiające nadużycia, czy nie miały miejsca zjawiska liberalizmu, szkodliwej tolerancji, które umożliwiły powstanie szkody społecznej. Przede wszystkim zaś organizacje społeczne w zakładach pracy i instytucjach muszą poświęcić więcej uwagi sprawie stworzenia atmosfery społecznego potępienia i walki z przejawami tego, co można nazwać społeczną nieprzyzwoitością — sobkostwem, kombinatorstwem, klikowością, tłumieniem krytyki. Zjawiska te, jeśli się je toleruje, stają się glebą, na której wyrastają nadużycia.

Życie wysuwa szczególnie zadanie wzrostu bojowości i pryncypialności organizacji i instancji partyjnych, skoncentrowania ich uwagi na walce z tymi aspołecznymi zjawiskami, zwłaszcza jeśli uczestniczą w nich członkowie partii. Pogłębienie demokracji wewnątrzpartyjnej, bliska więź instancji z aktywem robotniczym i z podstawowymi organizacjami partyjnymi — oto czynniki, które gwarantują skuteczność społecznej walki ze złem. Warto, aby zagadnieniom tym poświęcić wiele uwagi w dalszym toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

— Na zakończenie jeszcze jedno pytanie. Jakie sprawy staną przed powiatowymi konferencjami sprawozdawczo-wyborczymi?

— Konferencje powiatowe odbywać się będą w zasadzie w styczniu i lutym 1962 r. Podsumują one całokształt politycznej działalności powiatowej organizacji partyjnej W szczególności zajmą się analizą doświadczeń związanych z realizacją planu gospodarczego 1961 r., głównymi założeniami pracy partyjnej wynikającymi z planu na r 1962. Ideową treść konferencji wzbogacą doświadczenia — zapoczątkowanej już w naszej partii — dyskusji nad materiałami XXII Zjazdu KPZR, zwłaszcza nad nowym Programem i Statutem.

Wśród spraw organizacyjnych niewątpliwie poważne miejsce zajmie analiza wykonania uchwał VIII Plenum KC, zwłaszcza w części dotyczącej współdziałania instancji z radami narodowymi, pracy komisji problemowych przy komitetach partyjnych i przy radach narodowych, działalności radnych—członków partii i rozwoju inicjatyw społecznych. Konferencje winny również opracować plan okazywania pomocy organizacjom słabym, zaniedbanym oraz pracującym w szczególnie trudnych warunkach.

Polsko-czechosłowacka współpraca gospodarcza

Po ciągnikach — maszyny rolnicze

Rozpoczęto już wymianę dokumentów i konsultacje w sprawie znacznego rozszerzenia współpracy między przemysłami maszyn rolniczych Polski i Czechosłowacji Jak wynika z wstępnych rozmów, w tej międzynarodowej współpracy przemysłowej wydzielić można dwa kierunki: jeden to normalizacja takich elementów, jak np. noże i palce kosiarek, zęby kultywatorów i grabi noże kątowe itd., produkowanych dotąd w obu krajach według różnych norm. Drugi kierunek dotyczyć będzie specjalizacji w produkcji pewnych typów maszyn (przede wszystkim — maszyn współpracujących ze zunifikowaną „rodziną" ciągników) i wymiany towarowej między Polską a Czechosłowacją.

Obie strony przygotowują propozycje w tym zakresie. Będą one przedmiotem badań i konsultacji. Należy się spodziewać, że w wyniku tych rozmów dojdzie do porozumienia w sprawie dalszej specjalizacji produkcji i zwiększenia wzajemnych dostaw.

Jednocześnie prowadzi się intensywne prace przygotowawcze do uruchomienia wielkoseryjnej produkcji zunifikowanej „rodziny" nowoczesnych ciągników Jak wiadomo „Ursus" produkować ma rocznie do 65 tys. ciągników według nowoczesnej technologii i przy użyciu automatycznych linii obróbczych. W Brnie utworzony zostanie wspólny ośrodek naukowo - badawczy przemysłu traktorowego. W grudniu br. zbierze się powtórnie polsko - czechosłowacka komisja mieszana nadzorująca współpracę przemysłów maszyn rolniczych i ciągników, która oceni postępy w przygotowaniu produkcji.

(AR)

Na tropie wielkiej nafty?

ROPA w Zielonogórskiem

— Byliśmy przekonani, że znajdziemy ropę naftową na terenach Niżu Polskiego, ale oczekiwaliśmy tego dopiero w roku 1963, po przeprowadzeniu bardziej szczegółowych badań tych terenów nie najłatwiejszych dla górnictwa naftowego — mówi mgr inż. **Antoni Ćwierz**, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Naftowego, do którego redakcja „Wiedzy i Techniki" AR zwróciła się z prośbą o wypowiedź na temat odkrycia nowego złoża ropy naftowej w pow. Krosno Odrzańskie w woj. zielonogórskim. Ropa naftowa wypłynęła tu podczas wiercenia otworu o charakterze strukturalnym, który potwierdzić miał badania przeprowadzone uprzednio przez Zakład Geofizyki Przemysłu Naftowego.

— Wróciłem właśnie z województwa zielonogórskiego, gdzie oglądaliśmy nasz nowy szyb — mówi dyr. Ćwierz — ropa wypływa samoczynnie pod znacznym ciśnieniem, około 70 atmosfer. Ilość jaką szyb może produkować nie jest jeszcze znana. Żeby to sprawdzić, trzeba zmontować na miejscu urządzenia eksploatacyjne i zbiorniki. **Przedsiębiorstwo Kopalnictwa Naftowego z Krosna zmontuje te urządzenia do 15 listopada i wtedy szyb rozpocznie normalną produkcję. Podczas pierwszych prób wypłynęło z szybu 15 ton ropy.**

— Czy różni się ona od ropy ze złóż znanych u nas dotychczas?

— Próbki przesłane zostały do analizy, którą przeprowadzają równolegle nasze laboratoria wiertnicze i główne laboratorium technologii nafty w Krakowie. Wyniki tych analiz zdecydują, do której rafinerii ropa zielonogorska przesyłana będzie dla przeróbki. **Wstępnie można już powiedzieć, że nowa ropa jest typu lekkiego, o znacznej zawartości tzw. lekkich frakcji, o minimalnej zawartości parafiny.** Ropa zielonogórska jest najstarszą z odkrytych w Polsce. Znaleźliśmy ją w warstwach dolomitów cechsztyńskich, które powstawały w formacji permskiej około 200 milionów lat temu. Ropa karpacka i znaleziona niedawno na Przedgórzu jest od niej młodsza.

— Jaki będzie dalszy przebieg prac na nowym złożu?

— Przystąpiliśmy już do określania jego zasięgu, do tzw. konturowania. **Rozpoczynamy wiercić następny otwór niedaleko od pierwszego. Równocześnie kierujemy na ten teren ekipy sejsmiczne, które przeprowadzą dodatkowe badania mało jeszcze nam znanej struktury odkrytego złoża oraz innych struktur sąsiednich. Ślady ropy wystąpiły bowiem także w innym otworze wiertniczym, w okolicach Nowej Soli. Przeprowadzamy tam obecnie badania i za kilka dni będziemy już wiedzieć czy i ten szyb może dawać produkcję przemysłową.**

Notował: Janusz Bień (WiT - AR)

Jak zwiększyć skup zboża?

Tegoroczny skup zboża w ramach dostaw obowiązkowych został już w zasadzie w naszym województwie ukończony, czyli wykonany w 98 procentach. Te dwa brakujące procenty wynikają — jak już pisaliśmy z pewnych różnic między planem dostaw a rozmiarem dopuszczalnych ulg w dostawach dla hodowców, oraz stanowią w części zaległości gospodarstw podupadłych.

Ocena tegorocznej kampanii skupu dostaw obowiązkowych jest raczej zadowalająca Dostawy dokonane zostały wyjątkowo szybko i na ogół bez specjalnych zahamowań.

Znacznie gorzej przedstawia się skup wolnorynkowy. Stanowi on obecnie poważny problem dla aparatu skupu, który do tej pory zakupił około 25 procent z zaplanowanych 11 300 ton zboża wolnorynkowego.

A przecież termin skupu mija 15 listopada. Nalegamy tak na przyspieszenie skupu, aby mokre w tym roku zboże nie zgniło się w chłopskich sąsiekach, lecz zostało właściwie dosuszone i spreparowane w magazynach państwowych Praktyka uczy, że chomikowane zboże często bywa w połowie zjedzone przez wołka zbożowego i inne pasożyty lub jeżeli jest mokre — pleśnieje.

W obliczu tych trudnych problemów nie od rzeczy będzie przytoczyć list jaki otrzymaliśmy w tych dniach od ob. **K. Czarneckiego**, pracownika PPRN w Zawierciu.

Otóż z obserwacji ob. Czarneckiego wynika iż wielu małorolnym chłopom, nie posiadającym własnego konia nie opłaci się dostawa zboża do punktu skupu, bo musi drogo płacić za przewóz furmanką. Natomiast rolnicy ci chętnie by sprzedali zboże państwu, gdyby **zorganizować objazdowe samochody** GS, docierające w określonych, z góry zapowiedzianych dniach do wszystkich wsi, i skupujące na miejscu zboże. Można by też — twierdzi nie bez słuszności ob. Czarnecki, wyzyskać jako punkty skupu wolnorynkowego zboża gęsta sieć sklepów GS-owskich, które przynajmniej w naszym województwie istnieją w każdej wsi Samochody dowożące towary do tych sklepów, zamiast wracać puste odwoziłyby skupione zboże do magazynów.

Wydaje się nam, że propozycje ob. Czarneckiego, wynikające na pewno z trafnych obserwacji sytuacji w terenie, są warte przemyślenia przez władze rolne. (ba)

Za przyjmowanie kosztownych prezentów — wydalony z partii

W niektórych przedsiębiorstwach i zakładach pracy zdarzają się jeszcze — mimo wyraźnego zarządzenia prezesa Rady Ministrów — niedopuszczalne wypadki organizowania wśród pracowników zbiórek pieniężnych na kosztowne prezenty dla dyrektorów i kierowników tych instytucji z okazji ich imienin, urodzin i innych osobistych rocznic.

Jak informuje lubelski „Sztandar Ludu" z dn. 30 ub. m. do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lublinie doszły sygnały o organizowaniu i tolerowaniu tego rodzaju szkodliwych praktyk w Lubelskich Zakładach Przemysłu Piekarniczego. Przeprowadzone przez Woj. Komisję Kontroli Partyjnej dochodzenie potwierdziło w pełni słuszność tych informacji.

Okazało się, że grupa pracowników LZPP, w związku ze zbliżającymi się imieninami dyrektora przedsiębiorstwa Stefana Jatczaka, przeprowadziła wśród personelu zbiórkę na kupno dla niego upominku. Wysokość składki na ten cel od jednej osoby wynosiła 300 zł. Za zebrane w ten sposób pieniądze kupiono dyrektorowi blam wartości ok. 4 200 zł. Stwierdzono jednocześnie, że nie był to odosobniony wypadek, bowiem w roku ubiegłym tenże dyrektor otrzymał upominek w postaci kuponu materiału na garnitur.

Uchwałą Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej dyrektor Stefan Jatczak wykluczony został z partii, a Stanisław Odorowski, członek egzekutywy tamtejszej POP — jeden z głównych organizatorów zbiórki ukarany został naganą z ostrzeżeniem. (AP)

Teatr

Co wyabraża smok?

IRENA T. SŁAWIŃSKA

Eugeniusz Szwarc: „Smok", przekład: Jerzy Pomianowski, reżyseria Jerzy Krasowski, scenografia Marian Garlicki, opracowanie dźwiękowe Jerzy Kaczycki i Jerzy Krasowski. Gościnny występ Teatru Ludowego z Nowej Huty w katowickim Pałacu Młodzieży.

NOWOHUCKI TEATR Skuszanki, a właściwie Skuszanki i Krasowskiego obchodził niedawno swoje pięciolecie, co nie przeszkadza, iż po każdej jego premierze wybucha od nowa dyskusja, czy specyficzny ów teatr powinien działać w takim środowisku jak młoda (co należy rozumieć: niewyrobiona) Nowa Huta. Sprytni zaproponowali już nawet przeniesienie Teatru Ludowego do stolicy, w zamian za co chcą wtrynić Nowej Hucie Teatr Klasyczny. Ale Skuszankę najwyraźniej nie nęci stołeczne podwórko, robi wszystko, by przekonać opinię publiczną o możliwościach rozwojowych swego teatru w dotychczasowym środowisku robotniczym.

Dzisiaj co prawda przemawiają już na jej korzyść cyfry i opinie socjologów Teatr w Nowej Hucie — jak podaje Maria Czanerle w dwutygodniku „Teatr" — ma w chwili obecnej 84 proc. przeciętnej frekwencji, czyli o 20 proc. więcej niż wynosi przeciętna innych teatrów: 30 proc. z owych 84 proc., to wedle statystyki socjologa prof. Kobylańskiego, robotnicy fizyczni z Nowej Huty, którzy jak wynika z przeprowadzonych z nimi rozmów, przynajmniej raz w miesiącu odwiedzają teatr.

Trzeba zresztą podziwiać energię Skuszanki, która nie ustaje w zabiegach o nowego widza. Teatru jej, w przeciwieństwie do innych, nieruchawych od nadmiaru dostojeństwa placówek, nie przerażają funkcje objazdowe, chętnie prezentuje swe spektakle w obcym terenie.

I w Katowicach, gdzie wprawdzie najwięcej względów spotyka „Jegmelodiaka" czyli rewię na lodzie, posiada już Skuszanka swoją własną publiczność. Z niejakim opóźnieniem dociera tutaj większość przedstawień. Na „Smoka" Szwarca zabrakło właśnie biletów.

I na tym przedstawieniu musieliśmy stwierdzić, że Skuszanka nie pozwala się przyzwyczajać. Jej teatr stale zadziwia, jej nieoczekiwane propozycje autorskie i inscenizacyjne są poza wszelkimi przewidywaniami Niezależna od mody, nieprzywiązana do epoki czy pisarza, wybór widowisk podporządkowuje określonej koncepcji ideowej, która w jej teatrze jest nader wyraźna i konsekwentna. To, co w wielu spektaklach nowohuckich wyraża się jako idea utworu, można by nazwać n i e p o k o j e m w ł a d z y, prześwietlaniem spraw człowieka w określonym mechanizmie społecznym. Nurt ten wybija się w przedstawieniu „I ponad wszystko najokrutniejszy jest król", w „Radości z odzyskanego śmietnika i teraz w „Smoku".

Podobnie jak Nazim Aloni, młody pisarz izraelski, autor „Najokrutniejszego króla" ujawnił nam swój niespodziewany i drapieżny talent dramaturga w okresie niemal że jedynowładztwa Duerrenmatta, Becketta, Jonesco — tak teraz Eugeniusz Szwarc jest pod wieloma względami zaskakującym odkryciem w literaturze radzieckiej. „Cień" jego przeszedł bez echa, dopiero „Smok" dzięki przebojowej i fascynującej formie scenicznej Garlickiego i Krasowskiego w Nowej Hucie rozbudził zainteresowanie dla niepospolitego autora Pisarz ten zmarł w 1957 roku, przez wiele lat współpracował z Teatrem Komedii w Leningradzie. Jak wielu twórców rosyjskich, lubiących szeroką symbolikę i świat baśni, również Szwarc korzystał z tej zasłony dla swych współczesnych uogólnień, wyrażając w bajkowych wątkach niepospolitość dnia dzisiejszego.

„Smok" pokazuje, co machina faszyzmu może uczynić z człowieka, z miłości, z rodziny, gdy przywali ją swym okrucieństwem i terrorem. Smok ma trzy głowy i zmienia je stosownie do zapotrzebowania epoki, w tym jest tajemnica jego długowieczności. Cienie mieszkańców miasta nie potrafią już sobie wyobrazić życia bez owego smoka. „Jedyny sposób, aby uchronić się od smoków, to mieć swego własnego smoka". Lancelot, legendarny rycerz z celtyckiej sagi Okrągłego Stołu chce zabić tyrana, ale ludzie tak już do niego przywykli, że nie widzą sensu pomagać mu w tym dziele. Lancelot zwycięża, ale na pobojowisku czyhają już nowi amatorzy władzy, wychowani w szkole smoka i śmierć smoka nie zmienia losu miasta. Sztuka jednak kończy się optymistycznie i w tym ostatnim akordzie tkwi ogromna siła oczyszczająca.

Marian Garlicki i Jerzy Krasowski, twórcy przedstawienia, nie gubiąc nurtu poetyckiego i całej aparatury cudowności, nadali widowisku ton realistyczny i satyryczny. Makabra w odpowiedniej chwili łagodzona jest groteską i drwiną i te dwie siły dobrze korespondują ze sobą.

Po dawnemu organizatorem przedstawienia w teatrze Skuszanki jest zespół środków plastycznych: kolor, operacje świetlne, kształt kostiumów i specyficzna zabudowa sceny. W „Smoku" jednak mimo iż odczuwa się prymat plastyki, uzyskana została niemal pełna harmonia między współtwórcami przedstawienia.

Szwarc umiejscowił akcję w brutalnym gmachu bez okien, za to z napisem w gotyckim alfabecie. Garlicki upodobnił ową pieczarę do sieci kosmicznego pająka, wykorzystując pomysł Stanisławskiego: sznury rozpięte na tle czerni aksamitów. Wejście na scenę jest jedno symbolizujące owego pająka-olbrzyma w zasadzce. Lancelota, błędnego rycerza ubrał Garlicki w strój a la Słowacki, zachowując jego charakterystyczny kołnierz, czym postać ta staje się bliższa naszym narodowym sentymentom. Kapitalne są reinkarnacje Smoka: w pruskiej pikielhaubie, w czarnym mundurze z lśniącymi lakierowymi wyłogami, zachowującego twarz z wosku. Parada rzemieślników ustrojonych w przedziwne nocne koszule i kombinezony mogłaby wystarczyć na pochwałę plastyka i reżysera, którzy zatroszczyli się o wyeksponowanie wszystkich walorów przedstawienia.

W przeciwieństwie do niektórych poprzednich dziwactw teatru Skuszanki, z trudem nadających się do przyjęcia, nie ma już w „Smoku" trykotów i plątaniny drutów, obraz sceny jest przejrzysty i czytelny. Trzeba oczywiście wspomnieć apokaliptyczną scenę pojedynku Lancelota ze Smokiem, która wyrazona została za pomocą skandowania fałszywych meldunków z pola bitwy na tle przesuwającego się filmu o katastrofie ziemi. Jaskrawy ten skrót mieści wszystką grozę akcji.

Aktorzy, którzy nie są najlepszym atutem teatru Skuszanki bezbłędnie przejęli intencje reżysera Krasowskiego, zdobywając się na maksymalne zróżnicowanie gestu i słowa. Plastyka nie odwraca tym razem uwagi od słowa. Weźmy kota, (Zbigniew Bednarczyk), który pierwszy pojawia się na scenie i do końca pozostaje koci w najdrobniejszym swoim zachowaniu. Burmistrz, balansujący na pograniczu łotrostwa i kuglarstwa przykuł na całej linii uwagę widza dzięki specyficznemu wykonaniu **Edwarda Rączkowskiego.** Wprawdzie aktor ten lubi szarżować i „dyszkancić", niemniej uchwycił on doskonale sens kreatury osłoniętej śmiesznostkami. Jakże wyrazisty jest jego rudy syn **(Ryszard Kotas)**, snujący się lisim krokiem, jednym pochyleniem głowy zaznaczający podłą uniżoność i wolę zysku. Albo wartownik **(Tadeusz Kwinta)** z twarzą wykrojoną z hitlerowskiego plakatu, odszczekujący rozkazy głosem z megafonu. Lancelot wypadł bardzo młodzieńczo i naturalnie, choć rola idealisty łatwo narzuca sztuczny patos. Jedynie Elza **(Maria Gerhard)**, dziewica wydana na pożarcie smokowi była trochę sztywna i nie można jej było polubić jak innych nienawidzić.

Zaprezentowany w Katowicach spektakl Szwarca dowodzi postępującej dojrzałości nowohuckiego teatru, który zachowując swój własny warsztat artystyczny przechodzi do ofensywy ideowej bez owej pretensjonalności utrudniającej dojście do sensu wydarzeń. Życzyć sobie należy, by z każdą premierą zaglądał on do Katowic.

ŚRODA

1

listopada

Wszystkich Świętych

Wschód słońca 6.31
Zachód słońca 16.07

1905 — Masakra manifestantów na pl. Teatralnym w Warszawie.

TEATRY

TEATRY, OPERA I OPERETKA
nieczynne

WYSTAWY

KATOWICE, CRWA, ul. Dworcowa 13 — Malarstwo i rysunek Zdzisława Lachura (g. 11—19 — wstęp płatny) **CHORZÓW, Muzeum ul. Powstańców 25** — Prace Jana Wysockiego (g. 10—14). **SOSNOWIEC, Egzotarium, ul. 22 Lipca 116** czynne od g. 10 do 18; **ul. 22 Lipca 16** — Akwarele Z. Krygowskiego i R. Szczerzyńskiego (g. 11—19), wstęp wolny) **BĘDZIN, Zamek** — Malarstwo angielskie i szkockie XVIII i XIX w. (g. 10—15). **BYTOM, Muzeum** — Kultura ludu śląskiego. Przyroda krajowa. Obrazy prof. Jarosiewicza „Życie dawnych epok". Arcydzieła malarstwa rorysiskiego Malarstwo polskie XVIII i XIX w (g. 10—15). **GLIWICE, Rynek 6** — 15-lecie gliwickiego oddziału ZPAP. **Zamek** — Archeologia i dzieje ziemi gliwickiej **Muzeum, ul. Dolnych Wałów 8a** — Kultura ludowa i śląskie rzemiosło artystyczne (g. 9—14).

WPKiW

Śląskie ZOO zwiedzać można od g. 10 do zmroku (Otwarta tylko kasa główna od ul. Dzierżyńskiego).

PLANETARIUM
nieczynne

HALA PARKOWA

Węglejska rewia na lodzie nie odbędzie się.

KINO

KATOWICE: **Rialto** — Jacobowsky i pułkownik (10.00, 12.30, 15.30 18.00, 20.30). **Zorza** — Ożenilem się z czarownicą (10.30, 15.30, 17.45 20.15). **Światowid** — Wielki błękitny szlak (10.00, 12.30, 15.15, 18.00, 20.30) **Młoda Gwardia** — Miejsce na górze (18 l.) (10.00, 14.45, 17.00, 19.15). **Elektron** — Słaba płeć (18 l.) (10.30, 12.00, 16.30, 19.00). **Apollo** — Mamu (11.00, 14.30, 17.00, 19.30) **Milenium** — Opowieść północna (16.45, 19.00). LIGOTA: **Bajka** — Babette idzie na wojnę (11.00, 15.00 17.30, 20.00). PIOTROWICE: **Piast** — Słaba płeć (18 l.) (11.00, 14.30, 17.00, 19.30). **Przyjaźń** — Normandia — Niemen (16.00, 18.00)

SZOPIENICE: **Blask** — Sprawcy nieznani (10.00, 14.30, 17.00, 19.30). JANÓW: **Słońce** — W środku nocy (18 l.) (10.30, 17.00, 19.30). DĄBRÓWKA MAŁA: **Capitol** — Czarne błyskawice (15.00, 17.00, 19.30)

CHORZÓW: **Polonia** — Ożenilem się z czarownicą (10.00, 15.00, 17.30, 20.00). **Panorama** — Garsoniera (11.00, 14.45, 17.00, 19.30) **Pionier** — Dwa piętra szczęścia (9.30, 15.00 17.30, 20.00). **Colosseum** — Coreczka (10.00 14.30, 17.00, 19.30). BATORY: **Śląskie** — Perła (10.00, 15.30 17.45, 20.00)

MYSŁOWICE: **Adria** — Przeciwko bogom (10.30, 14.00, 16.30, 19.00)

SIEMIANOWICE **Jedność** — Na tropie przemytników (10.30, 15.15, 17.30, 20.00). **Tęcza** — Urzeczona (18 l.) (16.00 17.00 19.30) MICHAŁKOWICE: **Zorza** — Przebudzenie (11.00, 16.30, 19.00).

ŚWIĘTOCHŁOWICE: **Colosseum** — Królewna ze złotą gwiazdą — (16.30, 14.30, 17.00 19.30). LIPINY: **Odrodzenie** — Złodziej z Bagdadu (10.30, 14.30, 17.00, 19.30). CHROPACZÓW: **Śląsk** — Złodziej z Bagdadu (11.00, 15.00, 17.50, 20.00).

(Wojewódzki Zarząd Kin zastrzega sobie prawo zmian w programie)

RADIO

PROGRAM I

DZIENNIKI: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.05, 16.00, 23.00

8.05 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka popularna. 9.05 Zespoły i soliści. 10.00 Dla dzieci w wieku przedszkolnym. 10.20 Twórczość operowa klasyków i romantyków. 12.10 Słynne orkiestry rozrywkowe 13.10 Koncert życzeń. 14.30 Fragm. pow. Wiktora Hugo „Nędznicy". 15.00 Recital słynnej harfistki Lidii Laskine 15.22 Transkrypcje orkiestrowe L. Stokowskiego. 16.05 Audycja aktualna. 16.25 „Sułkowski" — słuchowisko. 17.58 Melodie o zmierzchu. 18.20 „Droblazg" fragm nowelj M. Dąbrowskiej 18.50 Muzyka barokowa. 19.28 Recital fortepianowy A. Benedetti. 20.30 Fragm. pow. Tomasza Manna „Historia Jakubowa". 21.00 K. Kurpiński „Leśnik z Puszczy Kozienickiej". 22.20 „Czarne koło czasu" audycja poetycka. 23.10 Wieczorna serenada.

PROGRAM II

DZIENNIKI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17.00, 21.00, 23.50

7.40 Przegląd prasy. 7.50 „Pamięci żołnierza" — audycja poetycka. 8.10 Muzyka poranna. 8.35 „Krajobraz w muzyce". 9.15 Felieton o tych którzy odeszli". 9.30 Proszę mówić — słuchamy. 10.00 Utwory wielkich mistrzów baroku. 10.30 Moskwa z melodią i piosenką słuchaczem polskim. 11.00 Melodie weneckie. 11.20 Audycja literacka. 12.10 „Zaczarowane koło" — słuchowisko wg Lucjana Rydla w opr. H. Tarnowskiej. 13.30 „Pejzaż człowieka" wiersze Jules Supervielle'a. 14.00 „Z całego świata". 15.00 Słuchowisko dla dzieci. 16.00 Muzyka operowa. 17.05 Publicystyka międzynarodowa. 17.15 Muzyka klasyczna. 18.15 Pieśni bez słów. 18.39 Koncert chóru p. d. Stefana Stuligrosza 18.59 „Światło na rzędzie" słuchowisko. 19.33 Muzyka rozrywkowa. 20.00 „Okruchy weselnego tortu" — opowiadanie W. Żurkowskiego. 20.20 Recital skrzypcowy Nathana Milsteina. 21.40 Orkiestra Kostelanetza. 22.20 Koncert symfoniczny.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

TELEWIZJA

KATOWICE

15.30 „Kolorowe pończochy" — film fab. prod. polskiej. 16.45 Program dla dzieci: „Zrobimy to sami". 17.00 „W krainie Disneya". 17.50 Kółko i krzyżyk — teleturniej 18.25 Program muzyczny w wykonaniu orkiestry kameralnej Filharmonii Narodowej. 18.55 — Młodzieżowe studio poetyckie — wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. 19.30 Dziennik. 20.00 „Hamlet" — film fab. prod. angielskiej. 22.00 Sprawozdanie filmowe z XXII Zjazdu KPZR — transmisja z Moskwy.

Telewizja Katowice zastrzega sobie prawo zmian w programie.

OSTRAWA

15.00 Program dla świetlic szkolnych. 16.00 Program dla przedszkolaków. 18.00 Telewizyjny kurs języka rosyjskiego dla początkujących. 19.00 Dziennik. 19.30 Z życia Svazarmu. 19.45 Transmisja z meczu hokejowego Czerwona Gwiazda Brno — SONP Kladno. 21.15 Wieczorne spotkanie z widzami.

Ile i na co

Budżety rad narodowych

We wszystkich miastach woj. katowickiego odbyły się sesje rad narodowych, na których uchwalone zostały lokalne budżety i plany gospodarcze na rok przyszły. W ostatnich dniach sesje budżetowe odbyły m. in. miejskie rady w Chorzowie i Siemianowicach oraz DRN w Katowicach - Bogucicach.

W CHORZOWIE

Budżet Chorzowa na rok 1962 wynosi **206.577 tys. zł.** Najwięcej, bo **ponad 81 mln. zł** przeznacza się **na poprawę warunków komunalnych i mieszkaniowych.** Na drugim miejscu w hierarchii ogólnomiejskich potrzeb znajdują się **remonty budynków mieszkalnych,** na które postanowiono wyasygnować w roku przyszłym **25,5 mln. zł** czyli o 5,5 mln zł więcej niż w br. **Na polepszenie stanu ulic i placów** chorzowskich przeznacza się **16 mln. zł.**

W planie na rok przyszły przewiduje się oddanie do użytku **1.632 nowych izb mieszkalnych.** Ponadto oddana zostanie **szkoła Tysiąclecia** o 30 izbach lekcyjnych oraz **filia Biblioteki Miejskiej** w dzielnicy Klimzowiec. Poza tym w III kwartale 1962 roku **powstanie** przy ul. Paderewskiego w Chorzowie **oddział gruźliczy dla 70 pacjentów.**

W SIEMIANOWICACH

Uchwalony przez radnych Siemianowic **preliminarz budżetowy** na rok przyszły zamyka się zarówno po stronie przychodów jak i wydatków, sumą **82.264 tys. zł,** tj. o 11 mln. zł mniejszą niż w br. Wpływa to z przejęcia przez administrację miejscowych kopalń remontów domów mieszkalnych, jakie przeprowadzi się na skutek szkód górniczych. Z górą połowę sum budżetowych **(43.388 tys. zł)** pochłoną **roboty drogowe.** Równie poważną kwotę stanowią wydatki na zdrowie publiczne. Utrzymanie **szpitali miejskich, przychodni lekarskich** kosztować będzie miasto **21.121 tys. zł.** W nowym roku budżetowym prowadzona będzie nadal rozbudowa osiedla mieszkaniowego przy ul. Oświęcimskiej w Michałkowicach. Podobnie, jak w latach ubiegłych odda się tam do użytku — przeważnie górników — 600 nowych izb mieszkalnych. Reszta sum budżetowych przewidziana jest na oświatę (13.761 tys. zł) na kulturę itp. Radni wystąpili z wnioskiem o dodatkowy kredyt w wysokości 8.625 tys. zł na palące potrzeby miasta.

W KATOWICACH — BOGUCICACH

Dzielnicowa Rada Narodowa w Bogucicach opracowała 3-letni plan rozwoju gospodarczego tej dzielnicy. Na **remonty budynków mieszkalnych** przeznacza się **20.800 tys. zł.** Przebudowa **kanalizacji, uzbrojenie osiedli:** Brzozowa, Wierzbowa i PKWN pochłonie **17.800 tys. zł. Remont ul. Paderewskiego** kosztować będzie **1.400 tys. zł.** Przewiduje się otwarcie wielu placówek handlowych na Zawodziu, Koszutce i Wełnowcu. Wybudowane będą również **nowe szkoły przy ul. Bankowej, Szkolnej, Szafranka i Staszica.** Jeszcze w br. rozpocznie się **budowę Studium Nauczycielskiego** przy ul. Jagiellońskiej. Do roku 1963 z budownictwa spółdzielczego **powstanie 4.500 izb,** z czego już w br. odda się do użytku 1.516.

Na zakończenie obrad dokonano wyboru zastępcy przewodniczącego DRN, w osobie Edwarda **Szczerbowskiego.**

To można natychmiast naprawić!

TYLKO HURTEM

Tylko dwa metry bristolu chcieli kupić pracownicy Biura Projektów Materiałów Nieżelaznych w sklepie MHD przy ul. Świerczewskiego w Siemianowicach. Ale ekspedientka odrzekła, że jeśli chcą kupić to — 20 metrów. Mniej się nie sprzedaje. Czy to prawda? Może dyrekcja MHD odpowie?

ŚMIECI POD OKNAMI

Przy ul. Zamułkowej w Załężu powstało niedawno kilka nowych bloków. Lokatorzy są na ogół zadowoleni, ale coraz większym niepokojem napawa ich fakt, że pod domami zaczyna rosnąć góra odpadków. Zwożą je — z innych ulic i dzielnic — furmanki, o których DRN nic nie wie.

GARDZĄ BUTELKAMI

Od dłuższego czasu placówki skupu butelek w Katowicach przyjmują od klientów jedynie „monopolówki". Innymi butelkami gardzą, nie mówiąc już o słoikach, których absolutnie nie ma gdzie i komu oddawać. Pozostaje oczywiście śmietnik, ale przecież nie tam powinno się wyrzucać opakowania szklane, na których brak ciągle narzeka przemysł.

Telefon 301-87 przyjmuje codziennie od godz. 10 do 12 sygnały Czytelników w sprawach drobnych bolączek.

Harcerze katowiccy uporządkowali groby żołnierskie

Przed Dniem Zmarłych, harcerze katowiccy uporządkowali żołnierskie groby na cmentarzu za parkiem Kościuszki. Młodzież złożyła też wieńce i kwiaty pod pomnikami i na miejscach straceń z okresu okupacji hitlerowskiej. 1 listopada harcerze zaciągną tutaj warty honorowe (jak)

Piękny gest

W ubiegłym roku otrzymaliśmy list od pracownika Przedsiębiorstwa Telekomunikacyjnego w Katowicach — Józefa Musielaka, w którym zobowiązał się do zbiórki złomu, a za pieniądze uzyskane postanowił zakupić radioodbiornik dla jednej z katowickich szkół Tysiąclecia.

W sobotę ob. Musielak odwiedził nasza redakcję, by powiadomić nas, że uzbierał kwotę 1800 zł, za którą nabył aparat radiowy marki „Romans" oraz adapter. Przekazał je Inspektoratowi Szkolnemu w Katowicach z prośbą o przydzielenie radia szkole nie posiadającej odbiornika.

Ten piękny gest katowickiego montera zasługuje na uznanie. Młodzież na pewno ucieszy się z prezentu. (k)

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

Trener Hughes nie zna litości dla leniuchów!

Hokeiści kadry narodowej zakończyli meczami międzypaństwowymi z Norwegią pierwszą fazę pracy w bieżącym sezonie. Obecnie trenują w klubach, sposobiąc się do rozgrywek mistrzowskich, które zainaugurowane zostaną w sobotę meczami: Baildon — Podhale, Pomorzanin — Górnik i Legia — Polonia Bydgoszcz. Wyprawa do stolicy Norwegii nie była zbyt udana. Jak wiadomo, pierwszy mecz przegraliśmy 4:9, zaś w spotkaniu rewanżowym nasi hokeiści wywalczyli remis 3:3 — mimo, iż przeciwnik na 4 min. przed końcem prowadził 3:1. O tym jak było w Oslo, rozmawialiśmy z „etatowym" reprezentantem, A. Skórskim z Baildonu.

W Oslo, Polacy zagrali poniżej swych możliwości i z tego powodu obydwa mecze nie były zbyt interesujące. Pewien wpływ na słabszą formę naszych reprezentantów miał fakt, iż w obydwóch meczach grali dwoma atakami (Rożeń, Skórski, Kurek i Żurawski, A. Fonfara, Kilanowicz) i w zasadzie trzema tylko obrońcami (Reguła, Olczyk, Sitko), ponieważ trener Gary Hughes nie zgodził się na grę w reprezentacji zawodników, którzy na to nie zasługują. Odstąpił od tej zasady jedynie w stosunku do młodego Langnera, którego próbował w pierwszym meczu i to zaledwie przez kilka minut. Pozostali zawodnicy (R. Fonfara, Kretek, Szal, Dutkiewicz) siedzieli w boksie i przyglądali się meczowi.

NOWE WARIANTY TAKTYCZNE

Po raz pierwszy od lat działacze PZHL nie mieszali się do spraw personalnych. Hughes jest nieugięty i nie zmienia decyzji. W ciągu całego pobytu w Polsce, tylko raz dał się uprosić i pozostawił na obozie w Łodzi Pabisza — z uwagi na okoliczności, jakie towarzyszyły zatargowi: **trener - zawodnik** Kanadyjczyk przed każdym treningiem pyta zawodników, czy są w pełni sił i mogą ćwiczyć na pełnych obrotach. Dla kiepsko dysponowanych jest wyrozumiały, lecz nie znosi, gdy zdrowy w czasie zaprawy odciąga się w ćwiczeniach. Właśnie Pabisz pewnego razu czuł się źle co zgłosił tłumaczowi, który z kolei zapomniał zawiadomić o tym trenera.

Osłabiona wskutek braku paru zawodników reprezentacja Polski, nie pokazała dobrej gry. Na grze naszej drużyny odbiły się także nowe założenia taktyczne, wprowadzone przez Hughesa, które naszym zawodnikom nie weszły jeszcze „w krew". Są one, jak najbardziej słuszne i polegają na tym, iż skrzydłowi kryją skrzydłowych, środkowy napastnik dwóch obrońców zaś obrońcy baczą na środkowego napastnika i kontrolują przedpole bramki. Taktyki tej nikt u nas nie stosuje. Pewien jej wariant wszczepiał naszym zawodnikom trener Mauer.

Wracając do meczów w Oslo, przytaczamy jeszcze jedną opinię naszego rozmówcy, który uważa, iż w przekroju spotkań najlepiej wypadli: Sitko i A. Fonfara.

ŻELAZNA DYSCYPLINA

Bardzo ciekawe są metody wprowadzane przez Hughesa. Rzecz jasna, iż jego działalność spotyka się tu i ówdzie z szemraniem, bo Kanadyjczyk jest wymagający i nie znosi... lenistwa, które mocno zakorzeniło się w naszym hokeju. **Tak fortownie jak obecnie nasi zawodnicy nigdy nie trenowali!** Ci, którzy przeszli zwycięsko kanadyjską próbę **nie mają wprost słów uznania dla Hughesa,** chwaląc go za podejście do zawodników, za znajomość fachu i odsłanianie tajników, o jakich u nas nikt nie słyszał. Weźmy dla przykładu taką sprawę: Hughes kilkakrotnie zaapelował zawodnikom jazdę w butach bez sznurowadeł. Okazało się, że nasi zawodnicy nie potrafią sprostać zadaniu, co nie jest jednak rzeczą nie do zrobienia, bo Kanadyjczyk potrafił tak jeździć zupełnie swobodnie. Jazda z rozsznurowanymi butami korzystnie wpływa na rozwój tych mięśni które przy normalnej jeździe nie są zbyt aktywne.

Oprócz wskazań teoretycznych, raczej Kanadyjczyk naszych hokeistów świetnym demonstrowaniem różnych tricków. Wielu zawodników kadry powiedziało nam, że Hughes musiał być w młodości świetnym obrońcą i że wiele można się od niego nauczyć. Słowem: **zawodnicy pilni, ambitni, poważnie myślący o poprawie umiejętności — skorzystają zapewne wiele z tego nauk.** W tej chwili widzimy już pierwszą konkretną korzyść: **Hughes wprowadził „żelazną" dyscyplinę i „morderczy" trening,** co obce było naszemu hokejowi. W tych dniach przyjeżdża on do Katowic. Żywimy nadzieję, że Baildon i Górnik zaprosi go do przeprowadzenia kilku treningów.

W sobotę inauguracja sezonu ligowego. Wszystko przemawia za tym iż w tym sezonie walka o prymat będzie bardziej wyrównana niż w latach poprzednich. Nie będzie to jednak wynikiem poprawy formy u zespołów dotychczas mniej renomowanych, lecz obniżeniem lotu najlepszych. W tej sytuacji wyniki wszystkich spotkań stoją pod znakiem zapytania.

J. B.

Bilety na Danię

Międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Dania, który odbędzie się w niedzielę, 5 bm. na Stadionie Śląskim o godz. 12, wzbudza zrozumiałe zainteresowanie. Warto więc podać, w jaki sposób rozprowadzane są bilety (w cenie 10—25 zł).

Karty wstępu na zamówienia zbiorowe odbierać można w sekretariacie Śl. OZPN w Katowicach przy ul. Matejki w godz. 10—16, natomiast indywidualnie bilety rozprowadzają wszystkie śląskie placówki „Orbisu" oraz PTTK w Gliwicach.

Jak informują nas organizatorzy, na stadionie głównym nie odbędzie się przedmecz — z uwagi na trudność z utrzymaniem w idealnym stanie murawy. Natomiast na bocznym boisku o godz. 10 rozpocznie się spotkanie dwóch teamów montującej się na doroczny turniej UEFA reprezentacji juniorów.

Przegrywać też trzeba umieć!

Jakże mało trzeba, by na stadionie wywołać awanturę i doprowadzić do chuligańskich ekscesów! Nie potrzeba nawet wódki, która działa na wyobraźnię, potęguje agresywność i doprowadza do rękoczynów.

W niedzielę, pierwszą połowę spotkania o wejście do II ligi: Szombierki — Czarni Szczecin, obserwowałem wśród tłumu kibiców. Atmosfera, mimo niekorzystnego dla gospodarzy wyniku (prowadzili Czarni 1:0), była raczej dobra, nie widziałem ani jednego podchmielonego osobnika, nie krążyły również z rąk do rąk „ćwiartki". Odniosłem wrażenie, iż przykładna kara na chuliganów z Lipin zrobiła swoje i zmusiła część (nie) sportowej widowni do refleksji. Później posypały się bramki i Szombierki wysoko prowadziły, a pomimo to „o mały włos nie doszło do zajść.

Płomykiem zapalnym byli w tym spotkaniu piłkarze Czarnych. Niezadowoleni z przebiegu wydarzeń na boisku, rozpoczęli ostrą grę i wielokrotnie protestowali przeciwko werdyktom sędziego, Arbiter Czerkas z Krakowa miał silne nerwy, ale publiczność nie mogła wytrzymać, gdy brutal Polus dwukrotnie bez piłki faulował czołowych zawodników Szombierek, a schodząc z boiska wykpiwał publiczność. Tylko jakimś cudem uniknięto awantur.

Jeśli chodzi o Czarnych Szczecin, to muszą oni przed ewentualnymi snami o II lidze, przede wszystkim nauczyć się sportowego zachowania w każdej sytuacji i również po sportowemu przyjmować zasłużone porażki. Swym zachowaniem nie dorośli nawet do III ligi, jak swymi umiejętnościami nie zasłużyli na awans do II ligi... (wyk)

Notatnik piłkarza

✦ **Znany piłkarz chorzowskiego** Ruchu, lewy obrońca — Hubert Pala, po nieszczęśliwej kontuzji zerwania ścięgna Achillesa na początku sezonu, do dziś się leczy. Jak się okazuje, podczas rehabilitacji w Goczałkowicach, Pala po raz drugi doznał zerwania ścięgna i poddał się operacji u dr Kaźmierowicza. Kilka tygodni temu zdjęty został z nogi gips i choć w tej chwili piłkarz narzeka na bóle w nodze i lekko kuleje, jest nadzieja, iż po masażach i naświetlaniu szybko powróci do pełni zdrowia.

✦ **Wyznaczone na niedzielę** 5 listopada, spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi zagłębiowskiej, przełożone zostały na 19 bm. z uwagi na międzypaństwowy mecz: Polska — Dania na Stadionie Śląskim. Nie odbędą się również spotkania ligi śląskiej. Zaległy mecz tej ligi: Górnik Mikulczyce — Górnik Radlin, odbędzie się w dniu 19 bm.

✦ **W rozgrywkach o Puchar** Polski doszło do niespodzianki dość znacznego kalibru. Oto pretendent do tytułu mistrza grupy I ligi śląskiej — Siemianowiczanka, została wyeliminowana z rozgrywek przez swego lokalnego rywala — Iskrę, walczącą w klasie B, przegrywając w wysokim stosunku 1:5!

Hala Parkowa po 8 latach

A słonia to państwo nie widzą...

Gdy w lipcowe święto 1953 r. katowicka Hala Parkowa po raz pierwszy otwierała swoje podwoje, dumni byliśmy, że prawie każdy z nas dał jakiś wkład przy jej wznoszeniu. Ludzie z dwudziestu zakładów pracy pomagali przy porządkowaniu jej otoczenia. W ciągu następnych ośmiu lat, prawie każdy z nas, choć raz, odwiedził tę halę. Ma już dziś ona swoją historię. Pamiętamy uroczyste akademie, wielkie imprezy artystyczne i sensacyjne mecze bokserskie.

Czy wzniesiona wielkim trudem i kosztem Hala Parkowa spełnia dziś pokładane w niej nadzieje? Dużą niewątpliwie zdobyczą było uruchomienie kina panoramicznego, o które dopominaliśmy się od początku istnienia Hali. Tylko w roku bieżącym do 30 września w seansach tego kina uczestniczyło 71.870 widzów. Liczba, choć pokaźna, mogłaby być znacznie wyższa, gdyby CWF raczyła użyczać Hali nowszych i bardziej atrakcyjnych filmów, co przy tak olbrzymiej sali jest chyba rzeczą wskazaną. Warto też pomyśleć o seansach oświatowych dla szkół.

Nie jest natomiast Hala wykorzystana zgodnie z jej pierwotnym założeniem — hali widowiskowej. Odbyły się w tym roku zaledwie 23 imprezy (na 270 dni). Dzieje się tak dlatego, że kierownictwo Hali zdane jest na łaskę różnych ogólnopolskich przedsiębiorstw imprezowych, które mają własną „geografię" imprez. Hali Parkowej nie wolno angażować na występy żadnych zespołów, ani też organizować własnych imprez. Miesiącami więc czeka nieraz pusta Hala, aż jej coś „kapnie". W zbyt małym stopniu wykorzystywana jest również Hala na różne zjazdy, zebrania i narady, choć wiemy, że organizatorzy takich zjazdów szukają często odpowiednio dużych sal. Chciałoby się więc tu spytać słowami bajki Krylowa „A słonia to państwo nie widzą?" Tym bardziej, że kierownictwo gotowe jest udostępnić Halę na bardzo korzystnych warunkach, ponieważ w ciągu dnia i tak Hala stoi pusta. Co więcej — dzięki specjalnemu ekranowi Hala może być skracana i przedzielana nawet na tysiąc i mniej miejsc. Częściej również należałoby Halę wykorzystywać na imprezy sportowe jak boks, szermierka, zapasy lub tenis stołowy. W tej chwili trwają występy węgierskiej rewii na lodzie. A co będzie potem? Znów będzie Hala Parkowa świecić pustkami?

Trzeba, aby dyrekcja WPKiW, która zarządza obecnie Halą Parkową, potrafiła w przyszłości lepiej ją popularyzować. W Hali wprowadza się wciąż nowe udoskonalenia. Wkrótce rozpoczną się roboty przy budowie (nareszcie) toalet po obu stronach głównego hallu. Planuje się również modernizację bufetu i uruchomienie kawiarenki na piętrze. Przydałyby się również wentylatory na sali. (Kry)

Nowe fakty z działalności Foertscha

DO NAJWIĘKSZYCH ZBRODNI Wehrmachtu w okresie kampanii polsko-niemieckiej z jesieni 1939 r. należy dywersyjna akcja w Bydgoszczy w dniu 3 września oraz — w odwet za jej storpedowanie przez społeczeństwo polskie — wymordowanie przez oddziały niemieckie w dniu 10 września ponad 370 mieszkańców tego miasta.

Bydgoszcz odgrywała poważną rolę w niemieckich planach wojskowych i politycznych. Zdobycie tego ponad stutysięcznego miasta odcinało jednostki polskie zaangażowane w ciężkich walkach na Pomorzu; większe jednak jeszcze znaczenie miał mieć „samorzutny" zryw mieszkańców Bydgoszczy wymierzony przeciw Polsce.

O „samorzutnej" akcji proniemieckiej nie można było jednak nawet marzyć. Bydgoszcz była bowiem miastem typowo polskim; niewielkie środowisko niemieckie nie odgrywało w nim większej roli. Mimo to jednak, władcy III Rzeszy to miasto właśnie wybrali na prowokacyjną akcję dywersyjną. Akcja niemiecka oparła się na bojówkarzach sprowadzonych z całego niemal Pomorza oraz części sąsiedniej Wielkopolski i na dywersantach, przerzuconych z obszaru Rzeszy.

Operacja bydgoska, opracowana i przygotowana koncepcyjnie na najwyższych szczeblach (Abwehra, SD-Hauptamt), przekazana została do wykonania III korpusowi Wehrmachtu. Dowódcą tego korpusu skoncentrowanego dla realizacji operacji bydgoskiej na granicy na zachód od miasta — był generał artylerii Haase, zaś w jego sztabie (Generalkommando des A. K. III) pierwsze skrzypce grał ówczesny major sztabu generalnego, Friedrich Foertsch, obecnie generalny inspektor Bundeswehry (General-inspekteur und Chef des Führungsstabes der Bundeswehr) przewidziany na naczelnego wodza sił NRF w wypadku konfliktu zbrojnego. 22 lata temu — w 1939 roku — Foertsch pełnił w sztabie III korpusu funkcję określoną skrótem I-b. Zgodnie z przyjętym ówcześnie w sztabach niemieckich podziałem funkcji, oficer I-b — zwany popularnie drugim oficerem — odpowiadał za cały zakres przygotowania operacji (także materiałowego) oraz za etapy akcji i tyły korpusu (tj. obszar operacyjny poza frontem). Była więc to funkcja nie tyle koncepcyjna, ile przede wszystkim organizacyjna i wykonawcza, o dużej odpowiedzialności zarówno za przygotowanie i przebieg operacji, jak też za wszystko to, co wydarzyło się w podległym korpusowi obszarze tyłowym.

Akcja bydgoska, przygotowana przez III korpus, zaś w ramach jego sztabu również przez Foertscha — składała się z dwu zasadniczych elementów: działań dywersyjnych wewnątrz Bydgoszczy oraz uderzenia sił głównych A. K. III na jednostki polskie, broniące podejść do miasta. Celem akcji miało być opanowanie Bydgoszczy przez zgromadzone tam uprzednio grupy dywersyjne: one to miały następnie zorganizować triumfalne wkroczenie do miasta regularnych oddziałów Wehrmachtu. Grupy dywersyjne zaczęły przenikać do miasta już od pierwszego dnia wojny. Ponadto, nocami 2 i 3 września w lasach pod miastem zrzucono na spadochronach znaczne grupy bojowe, które pod osłoną ciemności przedostały się do Bydgoszczy. Obok ludzi, gromadzono także broń oraz przygotowane uprzednio polskie mundury wojskowe, policyjne, straży granicznej itp.

Wyjaśnić tutaj należy, że postanowienia konwencji haskich, których stroną były także Niemcy — uznawały działania dywersyjne tego typu za przestępcze. Zbrodnią wojenną jest zwłaszcza posługiwanie się mundurami przeciwnika.

W niedzielę, 3 września 1939 r., po silnym nalocie niemieckim (który był — zapewne — sygnałem do rozpoczęcia akcji) około 500 dywersantów zaatakowało w Bydgoszczy urzędy państwowe oraz znajdujących się na ulicach cywilnych Polaków, w tym kobiety i dzieci. Bojówkarze występowali bądź w polskich mundurach, bądź też w cywilnych ubraniach — bez żadnych znaków rozpoznawczych. Skutkiem zaskoczenia, straty polskie były początkowo bardzo znaczne, zwłaszcza wśród ewakuowanych rannych żołnierzy i ludności cywilnej. Szybko jednak oddziały polskie przystąpiły do kontrakcji. Dzięki zdecydowanej pomocy ludności cywilnej, która wskazywała stanowiska dywersantów i pomagała tropić bojówkarzy — w ciągu kilku godzin sytuacja została w zasadzie opanowana. Ponad 150 dywersantów poległo w walce, zaś ok. 500 osób zatrzymano jako podejrzanych. Sądy wojskowe mogły jednak rozpatrywać tylko niewielką ilość spraw: w sumie wydano kilkadziesiąt wyroków, w tym 14 wyroków śmierci (wobec osób obywatelstwa polskiego, którym udowodniono mordy na ludności cywilnej) — które wykonano. Ponieważ jednak — ze względu na ogólną sytuację — wojska polskie zmuszone były następnego dnia ewakuować Bydgoszcz brakło czasu, aby przeprowadzić zgodne z wszelkimi wymogami śledztwo wobec wszystkich zatrzymanych. W dodatku mogła zachodzić obawa, że część z nich została zamieszana w sprawę przypadkowo i nie miała nic wspólnego z dywersją. W tej sytuacji polski dowódca na tym obszarze, gen. Przyjałkowski, podjął decyzję: wszystkich zatrzymanych po prostu polecił uwolnić, uważając, że lepiej jest darować 10 winnym, niż 1 niewinnego skrzywdzić.

Równocześnie z załatwieniem niemieckiej dywersji w Bydgoszczy 3 września, na przedpolach miasta załamało się trzykrotnie, zsynchronizowane z nią uderzenie sił głównych III korpusu. W rezultacie więc plan niemiecki spalił na panewce.

Niemcy postanowili wziąć krwawy odwet na Bydgoszczy, która nie chciała być niemiecka. 5 i 6 września jednostki niemieckie wkraczają do ewakuowanego przez oddziały polskie miasta, zaś w najbliższą niedzielę — 10 września — Bydgoszcz staje się terenem bestialskich mordów masowych cywilnej ludności.

Ponad 370 mieszkańców Bydgoszczy, wśród nich większe grupy nauczycieli, księży itp. zostało w sposób bestialski wymordowanych.

Za krwawe wydarzenia 10 września odpowiedzialność ponosi (podobnie jak i za przygotowywanie akcji dywersyjnej) również i obecny generalny inspektor Bundeswehry, Foertsch. Bydgoszcz znajdowała się bowiem wówczas w obszarze tyłowym III korpusu, podległym jego Generalkommando; z tego też względu wszystkie poczynania na tym terenie musiały uzyskać uprzednio zgodę tegoż gen. kom. A. K. III, a ściślej precyzując, jego oficera I-b, odpowiedzialnego m. in. za operacyjny obszar tyłowy. Na akcję bydgoską major Foertsch zgody swojej — jak widzimy — nie odmówił. (ZAP)

1) Podana liczba obejmuje ofiary tylko jednego dnia — 10 września. Rozpoczęta wówczas akcja terrorystyczna była następnie kontynuowana i spowodowała śmierć ponad 5.000 Polaków.

TRYBUNA ROBOTNICZA — Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Wydawca: Śląskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa" — Katowice. Redaguje Kolegium — Katowice, Mickiewicza 9. Numery centrali telefonicznej 372-44, 372-40 372-38, 340-41 358-23. Sekretariat red. nocz. 361-03. Sekretariat redakcji 358-22. Działy: partyjny 304-16, ekonomiczny 322-95, 350-24, informacja ekonomiczna 330-28, kulturalny 375-64 Magazyn Niedzielny 370-23, sportowy 322-94, 338-74, listów 323-73, 324-67 miejski 301-87, red. nocna 343-31 365-18 (po godz. 18). Zamówienia i wpłaty na prenumeratę pocztową w cenie 14.50 zł, miesięcznie, 43.50 zł, kwartalnie — przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Redakcja NIE ZWRACA nie zamówionych materiałów.

JAK POLSKA długa i szeroka

3 miliony popelinowych płaszczy

Fabryka odzieży w Żarach (woj. zielonogórskie), jako pierwsza w kraju rozpoczęła produkcję płaszczy popelinowych i dotąd oddała ich na rynek około 3 mln sztuk. Zbyt na żarskie prochowce jest zawsze zapewniony. Na ostatnich targach jesiennych w Poznaniu centrale handlowe zamówiły już na wiosnę ponad 225 tys. prochowców. Na przyszły rok zakłady przygotowują kilka nowych asortymentów tych płaszczy.

Udany sezon łowiecki

Sezon łowiecki jest w tym roku wyjątkowo udany. Pogoda i sucha jesień sprzyjają myśliwym. Bardzo dobrze przebiega skup dziczyzny, której zakupiono o około 25 proc. więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Na rynku krajowym zyska na tym głównie gastronomia, na której potrzeby dziczyzny będzie pod dostatkiem. Mrożone mięso dzików, jeleni i sarn wędruje do Szwecji, NRF, Szwajcarii i Włoch, do Francji zaś kuropatwy.

Nowości Milanówka

Na sezon świąteczno-karnawałowy załoga Zakładów Jedwabiu Naturalnego w Milanówku przygotowuje nowe wzory krawatów. Według opinii kierownictwa fabryki, jakością i estetyką nie ustępują one francuskim wyrobom. Tkanina krawatowa jest bowiem „mięsista", nie gniotąca się w różnych kolorach i odcieniach. Deseń — nie obnoszony, modny — cena zł 60. Poza tym dla pań wytwarza się w pełnej gamie barw szyfony, tafty, lamy, brokaty, szantungi — materiały, które będą noszone w najbliższym karnawale.